Nr. 230. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 27 Września 1920.

Rok XXXIX

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hogasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łopuszyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Szczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 9·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 12·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Po exposé Witosa

Kraków, 26 września.

Pierwsze po przerwie dwumiesięcznej, obfitującej w groźne dla niepodległości państwa przejścia, odbył Sejm nasz onegdaj posiedzenie. Przebiegu tego posiedzenia wyczekiwano w kraju z uzasadnionym niepokojem. Zapowiadano ze strony prawicy ataki na rząd, na dowództwo naczelne i stronnictwa centrowo-lewicowe. Zapowiedzi te napełniały uzasadnioną troską ogół ludności, wzburzało opinję publiczną. I to nie bez powodu. Jeżeli bowiem rozbicie w Sejmie suwerennym i ciągłe w nim walki partyjne szkodziły zawsze dobrej opinji naszej za granicą i obniżały wobec niej powagę Polski i jej zdolność do samodzielnego życia, to wznowienie tych walk w chwili, gdy cały naród zdobył się na zjednoczony i wspólny wysiłek wszystkich sfer społecznych i stronnictw dla obrony ojczyzny przed inwazją nieprzyjacielską, — byłoby postawiło Sejm w jaskrawej sprzeczności z usposobieniem i tendencją całego społeczeństwa. Sejm walczący, Sejm rozbity na wrogie obozy w chwili, której punkt krytyczny nie przestał być groźnym dla kraju, byłby obniżył wobec wrogów naszych zarówno, jak państw z nami sprzymierzonych, to polityczne międzynarodowe znaczenie naszego państwa, które mu zwycięska armja nasza, przy solidarnem poparciu całego narodu, na nowo krwawemi ofiarami wywalczyła.

Dobrze się więc stało, że w ostatniej fazie opamiętano się i oszczędzono Polsce bolesnego rozczarowania i nie postawiono jej reprezentacji w antagonizmie do tych, którzy ją do życia powołali.

To pierwsze, dodatnie wrażenie, jakie odnosimy z wczorajszego posiedzenia sejmowego.

Drugie zawdzięczamy wywodom premjera Witosa. Ten chłop polski, samouczek polityczny, aczkolwiek w długiej praktyce parlamentarnego życia wyszkolony, stanął w swojem exposé sejmowem na wysokości zadania. Jego mowa przemyślana widocznie dokładnie, objęła całokształt spraw, które wstrząsały podwalinami Polski w ubiegłych dwóch miesiącach i stawiały ją wobec zadań, o jej dalszej egzystencji decydujących. Ten krótki okres czasu zawyrokował o życiu i śmierci państwa. I rząd Witosa miał najzupełniejsze prawo powiedzieć, że zagrożoną nawę państwową umiał ratować i skierować jej bieg ku bezpiecznej przystani. Szczęśliwym okazał się pomysł wezwania całego narodu do obrony, elektryzującym był okrzyk »Ojczyzna w niebezpieczeństwie« — bo znalazł odzew i silny odruch w całym narodzie. A rząd, w którym zasiadali przedstawiciele wszystkich stronnictw, mógł budzić zaufanie, że władzy swej na obronę całości państwa użyje, że trafi ze swojem hasłem do wszystkich, ojczyznę miłujących obywateli, bez względu na różnice partyjne i społeczne. Zasilona nowemi, zdrowemi i świadomemi szczytnego zadania zastępami armja polska, dokonała cudów na całym rozległym froncie bojowym, bo wiedziała, że walczy o byt Polski, że stoi za nią cały naród.

I premjer Witos znalazł w swojem exposé politycznem słowa pełnego uznania dla wszystkich bez wyjątku sfer społecznych, których pośrednia i bezpośrednia działalność do zwycięstwa oręża polskiego się przyczyniła. Złożył hołd i uznanie tej armji polskiej, która z narodu wyszła i za naród walczyła, Naczelnemu dowództwu i wszystkim wodzom, jak nie mniej szczerą podziękę wyraził dla Francji, która w krytycznym momencie dorady i pomocy nam nie poskąpiła.

Rząd świadom jest także i tą świadomością podzielił się przez usta swojego premjera z Sejmem, że zadanie jego i całego narodu nie jest wcale skończone. Polska, uratowawszy orężnie swój »prestige«, staje wobec całego splotu problemów zasadniczej natury. A więc pokój z sowietami, niebezpieczeństwo górnośląskie, kwestja Gdańska i dostępu do morza, ułożenie stosunków z Czechosłowacją, która w tak niesłychanie brutalny sposób zagarnęła dziedziny polskie. Problem pokoju niezwykle trudny. Znamienny też był zwrot w exposé Witosa, rzucający pewne światło na stanowisko rządu wobec kwestji Ukrainy, w rokowaniach w Rydze odgrywającej bardzo ważną rolę. — Mówiąc o armji ukraińskiej, która w wojnie z bolszewikami obok armji naszej dzielnie walczyła, użył premjer zwrotu:

»P o w y r z u c e n i u w o j s k b o l s z e w i c k i c h z a Z b r u c z, a r m j a u k r a i ń s k a s t a n ę ł a n a s w o j e j z i e m i, w s w o j e j o j c z y ź n i e«.

To określenie »ojczyzny« Ukraińców nie było chyba frazesem, lecz obmyślane zostało przez gabinet Witosa.

Dla spełnienia piętrzących się zadań, bardzo słusznie uważa premjer z nieodzowne dalsze zjednoczenie sił całego narodu i usunięcie »o d r ę b n o ś c i d z i e l n i c o w e j«. Wysunięcie tej kwestji, jako jednego z punktów programu politycznego rządu, nabiera wielkiego znaczenia i pozwala spodziewać się, że separatystyczne dążności dzielnicowe znajdą swój kres ostateczny.

Jeżeli dodamy podniesione przez premjera sprawy gospodarcze i administracyjne, to stwierdzić należy, że w swojem exposé rozwinął on i syntetycznie zestawił cały program rządu na przyszłość najbliższą. Rząd Witosa stanął wogóle na stanowisku ogólno-państwowem, a nie partyjnem.

W mowach programowych odpowiedzialnych mężów stanu szukać należy nietylko tego, co w nich powiedziano, lecz także tego, co w nich pominięto. Otóż w exposé Witosa nie znajdujemy żadnych zwrotów polemicznych w odniesieniu do stronnictw, które nie taiły się i nie tają z awersją swoją do obecnego rządu. I to było zaletą mowy premjera. Nie wnosi ona rozdźwięku, wzywa do zgody i jedności.

Nie można tego powiedzieć o mowie marszałka Trąmpczyńskiego. Nie było chyba dziełem wypadku, że wyrażając uznanie wszystkim, którzy do zażegnania grożącego państwu niebezpieczeństwa się przyczynili, pominął marszałek w swojem zagajeniu Naczelnika państwa i naczelnego wodza. Okrzyk na cześć Naczelnika z ław poselskich uzupełnił tę znaczącą, polityczną lukę.

Zdajemy sobie w zupełności sprawę z tego, że opozycja w każdem ciele ustawodawczem ma swoje uzasadnienie i swoje prawa. Idzie jednak o to, aby ona nie ubezwładniała państwa, nie podcinała jego żywotnych arteryj. Powtóre opozycja każda liczyć się musi z chwilą bieżącą i jej nieprzepartemi postulatami, zwłaszcza gdy one płyną z zewnątrz, gdy narzucone zostają państwu i godzą w jego całość i niezależność. W takich momentach opozycja, zmierzająca innemi od większości drogami do sanacji tego, co za złe i niewłaściwe uważa, ma obowiązek dać pierwszeństwo współpracy swojej dla ogólnego dobra. W tem zrozumieniu rzeczy wyrażamy nadzieję, że Sejm nasz, zebrawszy się po przejściach, na jakie Polska była narażona i wobec niebezpieczeństw państwa jeszcze grożących, znajdzie właściwą dla siebie rolę i uchroni nas od objawów rozbicia i wewnętrznej rozterki.

Oby onegdajsze jego posiedzenie pomyślną pod tym względem było wróżbą.

Warszawa, 26 września (PAT). Wszystkie dzienniki wyrażają się z największem uznaniem i zadowoleniem o przemówieniu prezydenta ministrów Witosa, w którem nakreślił program obecnego rządu, oraz zdał sprawę z dokonanej przez rząd pracy.

»R o b o t n i k« pisze: Przemówienie było mocne, rzeczowe, nie uganiało się za bezdusznym frazesem. W tem przemówieniu kryła się delikatna a równocześnie stanowcza aluzja polityczna. Mowa prezydenta ministrów zrobiła bardzo dobre wrażenie.

»N a r ó d« pisze: Prezes ministrów Witos odniósł rzeczywisty i zasłużony triumf. Z przyjemnością podkreślamy, że wczoraj w Sejmie polskim **pierwszy raz wytoczono prawdziwe exposé prezydjalne.** W exposé prezesa ministrów były akcenty twarde, silne i zdecydowane, akcenty, które wyraźnie podkreślały, że wszyscy chcemy zgody, ale nigdy za cenę upokorzenia, za cenę łaskawego klepania po ramieniu. Program, zarysowany przez prezydenta ministrów Witosa, jest jasny i przeźroczysty i to zarówno pod względem polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej.

»K u r j e r P o l s k i« pisze: Świetnie zbudowana mowa premjera roztoczyła przed oczyma słuchaczów obraz chwili przeżywanej i wyjaśniła nam stosunek do sprzymierzeńców i wroga, napełniła otuchą tych, którzy widzieli w możliwie najszybszem zawarciu sprawiedliwego i trwałego pokoju najlepszą drogę do osiągnięcia politycznej i ekonomicznej potęgi Rzeczypospolitej.

»G a z e t a P o r a n n a« pisze: W ocenie polityki zagranicznej mocno podkreślił premjer współudział Francji i zaznaczył, że ona jedna zrozumiała znaczenie przesilenia polskiego. — Bardzo mocny był ustęp w obronie Gdańska i Śląska, jak niemniej ustęp o Litwie, znamionujący siłę i stanowczość decyzyj państwowych. Należy też podkreślić oświadczenie rządu za utrzymaniem spokoju wewnętrznego do czasu utrwalenia bytu państwowego.

Różne wieści z Rygi.

Ryga, 24 września (PAT). Dzisiejsze posiedzenie konferencji pokojowej miało **charakter decydujący.**

Deklaracja, złożona przez delegację polską, spokojna i poważna, świadczy o wyraźnych i szczerych chęciach zawarcia pokoju.

Bolszewicy postawili żądania, z których **niemożliwe do przyjęcia jest żądanie zarządzenia plebiscytu w Małopolsce wschodniej.** O ile bolszewicy mają zamiar naprawdę zawrzeć pokój, będą musieli warunek ten cofnąć. Bolszewicy oznaczają dzień 7 października, jako ostateczny termin dla zakomunikowania im decyzji delegacji polskiej w sprawie przedstawionych jej warunków.

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) W uzupełnieniu depeszy wczorajszej o propozycji Joffego **zawarcia rozejmu** dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na **siódmem** z kolei (wliczając liczbę posiedzeń mińskich) posiedzeniu konferencji pokojowej przewodniczący rosyjskiej delegacji pokojowej **p. Joffe odczytał deklarację pokojową zupełnie inną,** niż warunki, przedstawione delegacji naszej w Mińsku. Nowa deklaracja oparta jest **na decyzji Komitetu Wykonawczego Sowietów.**

Deklaracja żąda uznania prawa narodów stanowienia o swoim losie, a zatem uznania prawa tego dla **Ukrainy, Białorusi i Galicji wschodniej.** Ze względu jednak na niemożliwość urządzenia tam zaraz plebiscytu, zgadza się na **rozejm i pokój preliminarny wzdłuż granicy, sięgającej daleko bardziej na wschód niż linja Curzona. Galicja wschodnia pozostanie w ręku polskiem.**

Sowiecka ta propozycja — zakończył p. Joffe — jest **ważną w ciągu dni dziesięciu.**

Następnie przewodniczący delegacji pokojowej polskiej **p. Dąbski odczytał deklarację rządu polskiego.**

Deklaracja ta stwierdza **pragnienie pokoju demokratycznego, opartego na prawie narodów decydowania o swym losie.**

Warunki polskie pozostają tesame, niezależnie od odniesionego zwycięstwa.

Na porządku dziennym **następnego posiedzenia, które ma się odbyć 26 bm., znajduje się odczytanie odpowiedzi sowietów na warunki polskie,** tudzież zorganizowanie komisyj.

OŚWIADCZENIA MANUILSKIEGO.

Ryga, 26 września (Tel. wł.) Członek delegacji sowieckiej p. Manuilski, który jako przedstawiciel Ukrainy przewodniczy wraz z p. Joffem delegacji sowieckiej, złożył reprezentantom dzienników francuskich następujące oświadczenie:

1) **Propaganda rewolucyjna na zewnątrz** jest dla Rosji sowieckiej tylko **bronią wojenną.** — Oficjalnie mogę oświadczyć i to w **sposób najzupełniej kategoryczny,** że gdy tylko podpisany będzie pokój z Polską, **zrzekniemy się bezzwłocznie wszystkich kroków, zmierzających do wywołania przewrotu w Polsce.**

2) Sprawa **rozbrojenia Polski** nie jest warunkiem, który możnaby dyskutować oddzielnie. Jestem przekonany, że w omawianiu całości warunków pokojowych **łatwo będzie można znaleźć formułę, możliwą do przyjęcia, gwarantującą nasze bezpieczeństwo.**

3) **Zasadniczo** uważać będziemy **za punkt wyjścia** do określenia granic polskich **zasadę etnograficzną.**

4) **Nie możemy zajmować stanowiska obojętnego w sprawie Galicji wschodniej.** Dla rozwiązania tej sprawy będziemy proponowali **plebiscyt.**

5) Co się tyczy **Ukrainy, to ignorować zupełnie będziemy Petlurę i wszystkie zawarte z nim przez rząd polski umowy.**

6) Nie wejdziemy w żadne porozumienie z jen. Wranglem.

7) Ufamy, że **pokój z Polską przyczyni się do pokoju ogólnego.** Mamy przedewszystkiem na myśli **Rumunję. W sprawie Besarabji** należy — zdaniem naszem — dążyć do rozwiązania drogą **plebiscytu.**

8) Spodziewamy się szczerze, że **pokój z Polską umożliwi lojalną ekonomiczną współpracę polsko-rosyjską.**

PEŁNOMOCNICTWO DLA DELEGACJI POLSKIEJ.

Ryga, 26 września (Tel. wł.) Pełnomocnictwo delegacji polskiej, wręczone delegacji rosyjskiej, wystawione przez min. Sapiehę 14 bm. po francusku, daje jej pełne prawo rokowań o rozejm i preliminarja pokojowe i podpisania odnośnych aktów z delegacją sowietów.

NAPRZÓD PRELIMINARJA.

Ryga, 26 września (Tel. wł.) **Podobno podpisanie rozejmu ma nastąpić dopiero po podpisaniu preliminarjów pokojowych.**

OPINJA KÓŁ POLITYCZNYCH STOLICY.

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) Na podstawie wiadomości z ostatnich dwóch dni, w warszawskich kołach politycznych **panuje przekonanie, że delegacja sowietów dąży do rychłego zawarcia pokoju.**

PROTEST PRZECIW GWAŁTOM WILEŃSKIM.

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) Rząd polski wystąpił do mocarstw ententy **z protestem przeciw niesłychanym barbarzyństwom, stosowanym przeciw Polakom w Wilnie.** Rząd polski domaga się ustanowienia międzynarodowej komisji śledczej.

JĘZYK ROSYJSKI W WILNIE.

Warszawa, 26 września (PAT). »Przegląd Wieczorny« podaje, że w Wilnie wprowadzono **czas sowiecki.** Na kolejach i w instytucjach zaprowadzono język rosyjski.

INTERNOWANIE BISK. ŁOSIŃSKIEGO.

Ryga, 26 września (Tel. wł.) Delegacja polska otrzymała wiadomość, że biskup Łosiński w Mińsku za rozmowy, prowadzone z delegacją polską, został internowany przez władzę sowiecką w klasztorze.

KOMISJA PERLUSTRACYJNA NA TERENACH OCZYSZCZONYCH.

Warszawa, 26 września. (PAT). Ministerstwa sprawiedliwości, spraw wojskowych i wewnętrznych wydelegowały **komisje perlustracyjne,** celem zbadania zasadności szystkich uwięzień, dokonanych na terenach, objętych inwazją bolszewicką.

Konflikt litewsko-łotewski.

Paryż, 26 września (Tel. wł.) Havas donosi: **Na Łotwie i Litwie zarządzono ogólną mobilizację.** Stosunki między temi państwami są **bardzo naprężone.** Na granicy obu państw zgromadzono znaczne siły wojskowe.

PRZEDSTAWICIELE RZĄDU SOWIECKIEGO DLA ŁOTWY.

Ryga, 26 września (Tel. wł.) Przyjechali tutaj przedstawiciele **komunistów polskich w Rosji: Leszczyński i również komunista warszawski Fürstenberg-Hanecki,** jako przedstawiciele dyplomatyczni rządu sowietów przy rządzie łotewskim.

ARESZTOWANIA NA ŁOTWIE.

Ryga, 26 września (PAT). Ryska policja kryminalna wpadła na ślad szeregu organizacyj, które uprawiały **szpiegostwo i agitację w szeregach armji łotewskiej i wśród władz cywilnych na rzecz sowietów.** Wiele osób aresztowano.

Zinowjew o zamiarach sowietów.

Nauen, 26 września (PAT). Na zebraniu petersburskiego sowietu oświadczył **Zinowiew,** że bolszewicy dotąd mieli zamiar przedewszystkiem przenieść **rewolucję na zachód,** lecz teraz **ruch rewolucyjny na wschodzie** jest najbliższym i najważniejszym celem bolszewików.

Ewentualna blokada Rosji.

Paryż, 26 września (Tel. wł.) »Daily Telegraph« donosi, że Rada ambasadorów ustaliła **początek blokady Rosji sowieckiej na 15 października,** jeśli do 10 października pokój z Polską nie zostanie podpisany.

Na Górnym Śląsku.

Bytom, 26 września. »Gazeta Robotnicza« z dnia 24 b. m. zamieszcza następujące uwagi, wystosowane do komisji rządzącej w Opolu: Cztery tygodnie minęły od czasu napadu niemieckiego na wojska koalicyjne i na obywateli polskich. Przywódcy tych zbrodni są znani władzom koalicyjnym, lecz dotąd nikogo nie aresztowano i nie oddano w ręce sprawiedliwości. **Codziennie konfiskuje się na Górnym Śląsku ogromne zapasy broni i amunicji, które Niemcy przygotowali, lecz nikogo dotąd za to nie aresztowano.** Po zamachach niemieckich zabrali się polscy robotnicy i chłopi do samoobrony. Nikogo nie zaczepili, ale jest zrozumiałem, że jeżeli się kogoś broni, to musi się i bić. Za tę samoobronę nastąpiły liczne aresztowania.

Jen. Lerond pozostaje.

Paryż, 26 września (Tel. wł.) Z polskich kół politycznych korespondent Wasz dowiaduje się, że **decyzje Rady ambasadorów w sprawie Górnego Śląska wypadły dla nas dość pomyślnie.**

Wbrew rozpowszechnianym ze strony niemieckiej pogłoskom, jen. **Lerond pozostaje na stanowisku.** Projekt podziału Górnego Śląska na sfery działania przedstawicieli trzech państw: Francji, Włoch i Anglji, upadł. — Wszystko pozostaje po dawnemu. Co najwyżej zajdą zmiany personalne wśród niższych funkcjonarjuszy, którym zarzuca się nietaktowne zachowanie.

Pozatem **Rada ambasadorów uznała politykę jen. Leronda za słuszną.**

Z Rady ministrów.

Warszawa, 25 września (PAT). Prezydjum rady ministrów komunikuje: Rada obrony państwa na posiedzeniu, odbytem w dniu 23 bm., po omówieniu **sprawy litewskiej,** przyjęła szereg rozporządzeń, a w szczególności rozporządzenie **w przedmiocie kar za obrazę osoby Naczelnika państwa,** w przedmiocie zmiany art. 4 ustawy z dnia 16 lipca br. o 4 proc. pożyczce premjowej, w sprawie przedłużenia terminu amnestji podatkowej, na obszarze byłej dzielnicy pruskiej, w przedmiocie uiszczania podatków bezpośrednich, o nadzwyczajnej pomocy dla inwalidów wojennych, którzy z własnej woli wstąpili do armji i dla ich rodzin, rozporządzenie o oznaczeniu terminu wejścia w życie ustawy z dnia 14 lipca br., o rozszerzeniu właściwości sądów pokoju w sprawach cywilnych, w przedmiocie rozporządzenia o **wewnętrznej pożyczce przymusowej oraz o dalszej emisji biletów** Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, rozporządzenie w sprawie sądów dyscyplinarnych przy komendach wojewódzkich, zachodniej straży obywatelskiej, o dostarczeniu mieszkań na potrzeby wojska w byłej dzielnicy pruskiej, rozporządzenie w sprawie ćwiczeń poborowych niewcielonych do szeregów wojskowych, rozporządzenie o wzmiankach o aktach zejścia osób zabitych przez nieprzyjaciela albo zmarłych z powodu okoliczności wojennych, rozporządzenie w przedmiocie **zmian w ustawie z dnia 9 lipca br. o aprowizacji na rok gospodarczy 1920/21.**

KONFERENCJA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) Konferencja w sprawie żydowskiej, odbywająca się z ramienia rządu, a przerwana skutkiem ostatnich wypadków na froncie, została wczoraj wznowiona. Konferencja toczyła się w prezydjum Rady ministrów pod przewodnictwem wicepr. Daszyńskiego przy współudziale posłów żydowskich i znanego działacza sjonistycznego dra Nossiga.

ROKOWANIA O JEŃCÓW Z NIEMCAMI.

Berlin, 25 września (B. K.) Onegdaj w ministerstwie spraw zagranicznych toczyły się rokowania w sprawie wymiany jeńców i internowanych między Polską a Niemcami, które w rezultacie doprowadziły do porozumienia.

Gdańsk przeciw żydom.

Gdańsk, 26 września (Tel. wł.) Ruch imigracyjny żydów polskich do Gdańska wzmaga się coraz bardziej. Sprawa zapobieżenia tej imigracji znajdzie się na najbliższem posiedzeniu konstytuanty gdańskiej.

WYBUCH AMUNICJI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 26 września (PAT). Onegdaj w południe w tak zwanym wolnym porcie nastąpił **wybuch amunicji, przeznaczonej dla Polski.** — Amunicję po wyładowaniu z okrętów ładowano do wagonów. W czasie manewrowania pociągu nastąpił wybuch w jednym z wagonów, w którym znajdowały się granaty ręczne. Wybuch na szczęście nie spowodował większych szkód. Dwie osoby zostały ranione.

NIEMCY PRZEŚLADUJĄ POLAKÓW.

Warszawa, 26 września. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że **konsul jeneralny polski w Kwidzynie wystosował protest** do niemieckiego prezydenta w Kwidzynie **przeciwko prześladowaniom Polaków w Prusach Wschodnich.**

ODRUCH POMORZA PRZECIW GDAŃSKOWI.

Gdańsk, 26 września (Tel. wł.) »Dziennik Gdański« donosi, że robotnicy i kolejarze na Pomorzu, oburzeni wrogiem zachowaniem się ludności gdańskiej przeciw Polakom, nie chcieli w ostatnim tygodniu ładować i przewozić żywności, przeznaczonej dla Gdańska.

Po wyborze Milleranda.

Wersal, 24 września (Havas). Hopiteau wręczył Millerandowi dokument, stwierdzający, że **zgromadzenie narodowe powierzyło mu władzę wykonawczą.** Ta zwykła formalność zakończyła właściwą ceremonję przekazania władzy. Po przyjęciu przedstawicieli parlamentu i dziennikarzy Millerand opuścił pałac. Przed pałacem wojsko oddało mu honory wojskowe, a zebrany tłum urządził mu długotrwałą owację i oklaskiwał gorąco nowego kierownika państwa, który wsiadł do samochodu i udał się do pałacu Elizejskiego. Tutaj odbył Millerand **przegląd wojsk,** a potem udał się do wielkiego »złocistego salonu«, poczem po ukończeniu przyjęć przeszedł do pokoju prezydenta.

Natychmiast **po uroczystej proklamacji wyniku wyborów** senatorowie i posłowie udali się do salonu, w którym znajdował się Millerand. Dziękując prezydentom senatu i izby za złożone życzenia, oświadczył Millerand:

Półwiekowe doświadczenie dało nam nauki które w interesie Francji należy utrwalić, skoro tylko pozwolą na to trudności chwili obecnej. Obowiązkiem prezydenta rzeczypospolitej jest wraz z ministrami **utrzymywać ciągłość polityki zagranicznej, godną zwycięstwa** i poległych w obronie ojczyzny. Republikanin, którego zgromadzenie narodowe obrało kierownikiem, powinien uczynić wszystko, co jest w jego mocy, **użyć całej swojej władzy i energji,** aby się okazać godnym zaufania przedstawicieli narodu.

Podczas recepcji w pałacu Elizejskim kanclerz Hopiteau wręczył Millerandowi **dymisję** gabinetu. Po złożeniu wizyt prezydentowi senatu i izby, Millerand powrócił do pałacu Elizejskiego o godz. 10 wieczorem, gdzie przyjmował jeszcze posłów i przedstawicieli różnych grup parlamentarnych, a następnie udał się do Wersalu.

Lyon, 26 września (PAT). W piątek rano Millerand pożegnał się ze swymi współpracownikami w gabinecie i ministerstwie spraw zagranicznych. Pismo prezydenta republiki i **deklaracja rządu będą w sobotę odczytane w izbach,** które potem rozjadą się na wakacje przez październik.

Paryż, 26 września (PAT). Prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych został zamianowany L e y g u e s. Ministrowie gabinetu Milleranda zatrzymali swoje stanowiska.

Paryż, 26 września (PAT). Jeneralny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych **Paleologue podał się do dymisji.** Ten krok umotywował on ustąpieniem Milleranda ze stanowiska premjera.

Paryż, 26 września (Havas). Publicysta rosyjski **Burcew** imieniem patrjotów rosyjskich, wierny przymierzu francusko-rosyjskiemu, a przeciwnik bolszewizmu, zwrócił się **do Milleranda z telegramem,** w którym wyraża radość i powinszowania dla nowego prezydenta, oraz **wdzięczność patrjotów rosyjskich** za przyjaźń, jaką Francja okazuje uciemiężonej Rosji.

Paryż, 26 września (PAT). W dalszym ciągu napływają ze wszystkich stron depesze gratulacyjne we wielkiej liczbie do prezydenta rzeczypospolitej z wyrazami najgorętszych życzeń. Szczególnem ciepłem wyróżniają się **depesze belgijskich prezydentów rady ministrów i Izby deputowanych.** Prasa belgijska cała, bez wyjątku, daje wyraz swojemu żywemu zadowoleniu z wyniku wyborów i wyraża nadzieję

że Millerand przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia węzłów, łączących oba narody.

Rzym, 26 września (Havas). Prasa włoska żywo omawia wybór Milleranda na prezydenta rzeczypospolitej. »Popolo Romano« pisze, że wynik wyborów dał dowód, iż Francja będzie dążyć **do skrupulatnego wykonania traktatu pokojowego.** Millerand — pisze dziennik — dzięki swojej energji wyratował Francję od bolszewizmu.

GRATULACJE NACZELNIKA PAŃSTWA I PREMJERA.

Warszawa, 26 września (Tel. wł.) **Naczelnik państwa i premjer Witos** wysłali depesze gratulacyjne do Milleranda z okazji powołania go na stanowisko prezydenta rzeczypospolitej francuskiej.

Również **Rada ministrów** wysłała depeszę gratulacyjną.

Zacięta walka na linji Grodna.

WSPÓŁDZIAŁANIE LITWINÓW Z BOLSZEWIKAMI.

Warszawa, 26 września. (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 25 b. m.:

Na froncie na południe od Prypeci zajęliśmy Rokitno i Szepetówkę.

Na północ od Prypeci zacięta bitwa toczy się w dalszym ciągu na całym froncie. Po zaciętej walce, wojska nasze sforsowały kanał Dniepr-Bug, oraz zajęły miejscowości: Kartuską Berezę i Rożany. W rejonie Wołkowyska, gdzie dotąd trwały uporczywe walki ze świeżo sprowadzonemi dywizjami nieprzyjacielskiemi, wzięto 700 jeńców i 15 karabinów maszynowych. W rejonie Brzostowicy po trzydniowych zaciętych atakach bolszewickich, nasze wojska przeszły do kontrakcji, biorąc 500 jeńców i 19 karabinów maszynowych. Wśród jeńców tych znajduje się trzech litewskich artylerzystów, przydzielonych z wojsk litewskich. Jest to nowy dowód współdziałania bolszewicko-litewskiego.

Na linji frontu Grodna wre zacięta walka. Porzecza, bronione wspólnie przez oddziały bolszewickie i litewskie, zostały zajęte. Wzięto przytem 300 jeńców, 10 karabinów maszynowych, pociąg pod parą i materjał kolejowy.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

OSOBLIWA »NEUTRALNOŚĆ« NIEMIECKA.

Warszawa, 26 września. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło poselstwu polskiemu w Berlinie założyć stanowczy **protest przeciwko tolerowaniu przez władze lokalne niemieckie bezkarnego grasowania band bolszewickich wzdłuż północno-wschodniej granicy Prus Wschodnich.** Pomimo odtransportowania oddziałów internowanych bolszewików morzem, oraz przez korytarz polski z obozów koncentracyjnych zbiegła znaczna ich ilość, a oprócz tego w czasie decydujących zwycięstw naszych na Pomorzu znaczna część bolszewików nie poddała się wcale zarządzonej przez rząd niemiecki rejestracji. Resztki tych maruderów, których większa część dostała się już z powrotem do armji sowieckiej, usiłuje dotąd rabować na terytorjum polskiem, przekradając się z Prus Wschodnich. Podjazdy nasze wyłapały z tych band około 100 jeńców, którzy należeli do dywizyj bolszewickich, rozbitych w walkach na Pomorzu.

Na froncie Wrangla.

Konstantynopol, 25 września (Havas). Komunikat wojsk jen. Wrangla z dnia 19 i 20 bm. donosi, że wojska południowo-rosyjskie, posuwając się **w kierunku Aleksandrowska,** otoczyły dywizję wojsk czerwonych, która poddała się, a następnie jedną brygadę, z której wzięli do niewoli dwa pułki kawalerji. Zdobycz wzięta w 21 dniu ofensywy, wynosi **8.000 jeńców, liczne baterje, wiele samochodów,** karabinów maszynowych, pociągi pancerne, wozy, prowjanty itd.

Rzym, 26 września (B. Kor.) Z Konstantynopola donoszą, że wojska jen. Wrangla **odparły nieprzyjaciela aż do kolejowego punktu węzłowego Połtawa,** przyczem wzięto 2.100 jeńców, 7 armat i 25 karabinów maszynowych. Obok Aleksandrowska została zniszczona 86-ta dywizja sowiecka.

Z konferencji w Brukseli.

Londyn, 26 września (PAT). »Daily News« donosi z Brukseli, że **przedstawiciele dawnych państw nieprzyjacielskich będą wprawdzie brali udział w konferencji brukselskiej, ale tylko, jak słychać, celem udzielenia wyjaśnień.** Ponieważ jednakże konferencja będzie tylko dawać opinję, a nie dyspozycje, nie będzie wobec tego żadnych różnic między byłymi sprzymierzeńcami, a nieprzyjaciółmi.

Berlin, 25 września (PAT). Z Brukseli donoszą: De la Croix przyjął uczestników konferencji finansowej. Po uroczystem powitaniu omawiano program prac konferencji i środki do przyśpieszenia obrad. Pierwsze posiedzenie odbyło się tego samego dnia popołudniu. Przewodniczący Ador przedstawił prezydentowi De la Croix cel konferencji. Wybrano następnie członków rozmaitych misyj. Konferencja wybrała definitywnie Adora jako przewodniczącego, sekretarzem Maketa, jako zastępców przewodniczącego Amerykanina Branda, Francuza Celiesa, Holenderczyka Visseriefa i Belgijczyka Oplintera.

Paryż, 26 września (Havas). Prezydent brukselskiej konferencji finansowej Ador w rozmowie z przedstawicielem »Petit Parisien« oświadczył, że spodziewa się po tej konferencji **oficjalnych uchwał, których jednak nie należy przeceniać.** Nadto na podstawie obrad w komisjach i konferencji w kuloarach, poza obradami konferencji, oczekuje on pomyślnych rezultatów. Ador zapewniał, że Niemcy, Austrja i Węgry przyszły na tę konferencję z najlepszemi zamiarami i nie będą próbowały wprowadzić na porządek dzienny sprawy traktatów pokojowych. Uważa on konferencję **za jedną z metod międzynarodowego zbliżenia się.**

Paryż, 26 września (PAT). »Petit Journal« donosi z Brukseli, że prezydent De la Croix wyraził się wobec korespondenta tego pisma, iż międzynarodowy bank emisyjny, którego założenie zaproponował Lidze narodów, miałby za zadanie usunięcie **kryzysu, wywołanego przez różnicę w kursie,** która w równej mierze dotyka kraje o kursie wysokim jak i o niskim. Bank ten wydawałby bony krótkoterminowe, procentujące się, które byłyby oparte na realnych gwarancjach, jak np. dochodach z cła, produkcji górniczej itp. Bony te pozwoliłyby krajom o niskim kursie bez potrzeby drukowania nowych not zaopatrywać się w środki żywności i towary. Instytut ten mógłby się równocześnie przyczynić na podstawie ruchu kompensacyjnego do przywrócenia równowagi w krajach dotkniętych kryzysem.

Harding w sprawach aktualnych.

Londyn, 26 września (Biuro Wolffa). Sprawozdawca »Westminster Gazette« miał rozmowę z republikańskim kandydatem na prezydenta Hardingiem. Tenże oświadczył: Pragniemy, aby **europejska pożyczka** była zamieniona w obligacje, nie zmieni bowiem Ameryka polityki taryfowej, aby ułatwić spłatę długów. Państwo każde musi samo rozwiązać swoje zagadnienia gospodarcze.

W sprawie stosunków z Rosją oświadczył: My jesteśmy zdania, że Rosja powinna sama o swoim losie stanowić. **Jeżeli naród rosyjski sądzi, że nauki wszelkiej cywilizacji są mu niepotrzebne, to w takim razie ma on prawo przeprowadzić taką próbę.** Atoli Ameryka nie chce nawiązywać żadnych stosunków z Rosją, dopóki rosyjski rząd nie udowodni swojej stanowczości i nie uzna prawa międzynarodowego.

W kwestji mandatów oświadczył, że Ameryka nie przyjmie żadnego mandatu nad obcemi narodami.

Co do **Chin,** stoi Ameryka **na stanowisku otwartych drzwi.**

Niemcy oddały całą tonaż.

Nauen, 26 września (PAT). Według doniesienia komisji odszkodowań, wydały Niemcy państwom koalicyjnym wszystkie okrętowe tonaże w wysokości **dwóch miljonów ton.**

Ruch robotniczy w Anglji.

Londyn, 25 września (PAT). Na konferencji przedstawicieli trzech związków robotniczych stwierdzono, że propozycję prezydenta ministrów powinny być przedłożone odrębnie przez każde ze stowarzyszeń, a wynik narad ma być podany plenarnemu zebraniu przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń do wiadomości. Kwestja podwyżki płac na podstawie zwiększonej produkcji będzie przedmiotem rokowań z Lloydem Georgem. Dzienniki wyrażają opinję, że **konferencja z rządem stworzyła sytuację, która uniemożliwi wybuch strajku.**

Londyn, 26 września. Ag. Havasa donosi: Konferencja delegatów górników **odrzuciła propozycję Smilliego,** domagającą się zarządzenia nowego głosowania w sprawie poddania arbitrażowi kwestji podwyżki wynagrodzenia.

Londyn, 26 września (PAT). Pomimo, że rząd **spodziewa się uniknąć strajku,** czyni jednak zarządzenia, by być przygotowanym **na wszelki wypadek.** Wczoraj na radzie ministrów uchwalono ostatecznie rozporządzenie celem gładkiego przeprowadzenia transportów żywnościowych. Zapasy węgla są tak wielkie, że w najbliższym czasie nie należy się obawiać braku środków opałowych. Ze względów oszczędnościowych postanowiono zatrzymać czas letni jeszcze przez cztery tygodnie, jakkolwiek miał być zniesiony w najbliższą niedzielę.

Londyn, 26 września (B. Kor.) Konferencja delegatów górników postanowiła uczynić zadość prośbie Lloyd Georgea i **odsunąć wezwanie do strajku o tydzień.**

Ruch robotniczy we Włoszech.

Rzym, 26 września (Havas). **Włoski ruch robotniczy zdaje się wchodzić w nową fazę.** Federacja robotników metalurgicznych oraz szereg związków zawodowych **aprobowały wprawdzie umowę,** podpisaną w Rzymie z rządem przez przedstawicieli robotników, ale równocześnie przyjęły porządek dzienny, **potępiający konferencję pracy, która ich zdaniem przestała reprezentować rzeczywistą myśl polityczną mas robotniczych.** Uwzględniając ten stan rzeczy, włoscy socjaliści i anarchiści rozwijają bardzo gorączkową działalność **celem popchnięcia mas do rewolucji.** W Turynie i Genui bardzo znaczna część robotników mimo podpisania umowy **zajmuje fabryki i nie chce ich opuścić. Mimo wszystko jest nadzieja, że żywioły umiarkowane ostatecznie wezmą górę.** Należy się jednak spodziewać, że **spór doprowadzi do zupełnego rozłamu w łonie włoskiej partji socjalistycznej.**

Rzym, 26 września (Havasa). Z północnych Włoch komunikują o **krwawych starciach pomiędzy robotnikami a żandarmami.** W Turynie podczas walk 9 osób zabito. W tej liczbie 4 policjantów i 5 osób cywilnych. 20 osób odniosło rany cięższe lub lżejsze. Starcia trwają w dalszym ciągu.

Moskwa, 26 września (PAT). Komitet wykonawczy komunistyczny międzynarodowy zwrócił się do robotników włoskich z wezwaniem **wytrwania we walce z kapitalizmem.**

Kłopoty Hiszpanji.

Ruch robotniczy nie ominął także Hiszpanji. Gabinet obecny p. Dato znalazł się wobec trudności z kolejarzami. Ażeby usunąć grożące ze strony kolejarzy poważne niebezpieczeństwo wewnętrzne, rząd nakazał powiększenie ich wynagrodzenia, na co kompanje kolejowe zażądały podwyższenia taryfy. Skutkiem tego w kraju powstało szemranie, na co gabinet, nie dbając, ma zamiar podnieść taryfę zwyczajnem rozporządzeniem, bez zapytywania o wolę parlamentu. Elementy lewicy podniosły na to hałas, a z niemi część żywiołów prawicowych, nie chcących pozwolić na takie lekceważenie kortezów. Bezpośrednio wysuwa się zatem sprawa rozwiązania Izby, a nie wiadomo tylko na razie, czy król da na to zezwolenie.

Rząd hiszpański znalazł się tedy w trudnem położeniu. Stanowczość jego może łatwo poruszyć rewolucyjny syndykalizm, który występuje z dnia na dzień z coraz większą śmiałością, a nawet próbuje zamachów, jak się to stało niedawno w Barcelonie. Położenie stało się naprężone i może łatwo doprowadzić do poważnego przesilenia.

Powagę położenia zaostrza nastrój społeczeństwa, który nie jest wolny od wpływu nowinek ze Wschodu. Nawet pisma konserwatywne, pisząc o Francji i Polsce, okazały niedawno duże nieumiarkowanie. — Tak n. p. organ konserwatywny »A. B. C.« pisał 12 sierpnia, jak następuje:

»Gdzie zdąża militarystyczna Francja? Nieszczęściem Francji jest posiadanie Focha, którego przypadek zrobił genjalnym strategiem. Co zrobić z geniuszem Focha? Czy ma pozostać w nieczynności? Byłoby dobrze, gdyby w niedługim czasie jakieś zdarzenie wyleczyło Francję z szaleństwa wojowniczości«.

Zaś dnia 19 sierpnia ten sam organ pisał: »Po co Francja prowadzi wojnę z Rosją Dla tego samego, dla którego prowadziła wojnę z Niemcami: ponieważ chce zmienić jej rządy. Wybór formy rządzenia należy jednak do odnośnych narodów, a nie do Francji od czasu, gdy posiadła Focha«... Każdy widzi, że wyrażenia takie bronią pośrednio bolszewizmu, a czyni to nawet prasa konserwatywna. Do pewnego stopnia jest tu także sentyment dla Niemiec, kultywowany w Hiszpanji w czasie wojny.

Bez wchodzenia w dalszą analizę tych przejawów, trzeba stwierdzić, że i na piękny półwysep Pirenejski dotarły odległe idee wschodnie i stały się materjałem palnym, który już dzisiaj przedstawia się bardzo poważnie, a który na przykład na razie w odniesieniu do sprawy polskiej powoduje w Hiszpanji małe zrozumienie i jeszcze mniej życzliwości.

Wznowienie rokowań polsko-czeskich

Kraków, 26 września.

Zerwane onegdaj rokowania polsko-czeskie w sprawie wymiany węgla i nafty, zostały wczoraj z powrotem nawiązane. Rano przybyli do Krakowa z Borysławia inżynier Kazimierz Broniowski, Alfred Fryling i dyrektor Michał Herz, jako eksperci z ramienia Izby pracodawców w przemyśle naftowym w Borysławiu, oraz z Izby obrachunkowej produktów ropy p. Gustaw Goldman. Po wyjaśnieniach ekspertów, delegacja polska ustaliła nową platformę do dalszych rokowań, zmieniając równocześnie swoje warunki w sprawie dostaw ropy, tak, że zbliżyły się one do propozycyj czeskich. Co do dostaw węgla i koksu, nastąpiła już przedtem jednomyślność zapatrywań.

W godzinach popołudniowych toczyły się na konferencji obrady w dalszym ciągu, przyczem początkowo dyskusja obracała się około ustalenia ilości węgla i koksu, który ma być Polsce dostarczony, tudzież około ustosunkowania odpowiedniej ilości nafty i ropy. Ostatecznie po niezbyt uciążliwych pertraktacjach zgodzono się, że Czechy dostarczą Polsce 37.500 ton węgla i 15.000 ton koksu, przyczem Polska ma dać ropę i naftę w ilościach, ustalonych na ogół w stosunku dla nas korzystnym.

Wkońcu jednak obrad, podobnie, jak i onegdaj, wyłoniła się znowu kwestja cen nafty. Jak wiadomo, na obradach piątkowych Czesi domagali się od naszej delegacji zgody na cenę 1.000 Mkp. za 100 kg. nafty i to było przyczyną rozbicia obrad. Posuwając swoją chęć ugodowego zakończenia rokowań do ustatecznych granic, polska delegacja wczoraj zgodziła się wreszcie na tę cenę. Tu jednak Czesi jawnie już dążąc do rozbicia obrad, wysunęli kwestję nową. Dają oni węgiel po cenach krajowych i w zamian domagają się od nas cen »krajowych«. Opierając się więc na rozporządzeniu ministerstwa w Warszawie, że naftę płaci się »częścią po 300 Mkp., częścią zaś po 1.000 Mkp.«, postawili ceny śmiesznie niskie. Ze względu więc na cenę produktów ropy, której saldo, wynikające z obrachunku, ma być wyrównane, nie zgodzono się, albowiem delegacja polska bezwzględnie domagała się ceny na początku wczorajszych obrad postawionej.

Czesi najwidoczniej wytwarzają nowe trudności i dążą znowu do rozbicia rokowań. Trudno też przewidzieć, czy rokowania dzisiejsze doprowadzą do pozytywnych rezultatów.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 26 września.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" ukaże się we wtorek rano o zwykłej porze.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 26 WRZEŚNIA: Przejściowe pogorszenie się pogody, drobne opady; najpierw nieco cieplej, potem znowu chłodno. Obrót wiatru ku południowi. Rano mgła.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 25 września:

Miejscow.	Temper. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	13	12	półn. wschod.	pochmurno
Zakopane	24	—	półn.-wschod.	pogodnie
Warszawa	15	10	półn.-wschod.	pochmurno
Poznań	19	10	wschodni	pogodnie
Gdańsk	16	8	połud.-wschod.	półpochmurno

Uwagi: W Zakopanem wiatry halne. Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 13.

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Bałtykiem i nad Rosją północno-zachodnią. Rozległa depresja nad Islandją. Depresje drugorzędne we Francji środkowej i w Czechach.

ODJAZD CIĘŻKICH BATERYJ W POLE. Wczoraj o godz. 7 rano odjechały z koszar na Rakowicach dwie baterje ciężkiej artylerji. Żołnierzy żegnały matki chrzestne i korporacje krakowskie, tudzież publiczność. Na podwórcu koszarowem ustawiły się obie baterje w dwóch szeregach. Do żołnierzy przemówili w serdecznych słowach kapelan wojskowy Tertyło, jen. Stiller, dr Weiner, tudzież im. kongregacji kupieckiej p. Rudnicki, wreszcie komendant baterji kap. Alsner, poczem matki chrzestne obdarowały żołnierzy podarunkami. Następnie obie baterje, poprzedzone muzyką 2 pułku strzelców podhal., udały się na dworzec kolejowy, żegnane przez publiczność.

PODZIĘKOWANIE. Dowództwo miasta składa gorące podziękowanie norwesko-polskiemu Towarzystwu handlowemu za udzielenie pomocy materjalnej przez złożenie kwoty 6000 mk. na cele wojskowo-dobroczynne. Zaznacza się, że kwotę powyższą złożył p. Jrsay w imieniu p. Jaegera na ręce jen. Stillera.

POWIATY DOSTĘPNE DLA EWAKUOWANYCH. „Gaz. Lw." ogłasza, że wolne są obecnie i dostępne dla ewakuowanych powiaty: Sokal, Kamionka Strumiłowa, Złoczów, Przemyślany, Brzeżany, Rohatyn, Podhajce, Brody, Tarnopol, Trembowla, Czortków, Buczacz, Borszczów, Zaleszczyki.

WEZWANIE INŻYNIERÓW. Sekcja techniczna namiestnictwa wzywa wszystkich ewakuowanych ze wschodnich powiatów Małopolski inżynierów oraz personal pomocniczy do bezzwłocznego objęcia z powrotem swych stanowisk służbowych.

URZĄD OPIEKI NAD GROBAMI WOJENNEMI — zbiera fundusz na pomnik dla żołnierza polskiego w Krakowie w celu uczczenia pamięci poległych w walce o wolność Polski, bohaterów. Wiedząc, jak chętnie każdy z nas korzysta ze sposobności do wyrażenia pamięci i hołdu poległemu żołnierzowi, uprasza się o nadsyłanie datków pieniężnych na pomnik zbiorowy żołnierza polskiego do Urzędu opieki nad grobami wojennemi w Krakowie, ul. św. Marka 35.

CHLEB W NASTĘPNYM TYGODNIU wydadzą piekarnie i konsumy od 28 bm. po 75 dkg. na osobę w cenie 13 mk. za 1 kg. Chleb ten będzie ciemny w następującej kombinacji: 30 procent mąki żytniej, 40 proc. pszennej chlebowej i 30 proc. jęczmiennej. Z powodu wyczerpania odcinków chlebowych legitymacyj, chleb ten wydany będzie za odłączeniem 89 odcinka mącznego legitymacji zbiorowej.

OGRANICZENIE KONSUMCJI GAZU. Krakowska gazownia miejska zmuszoną jest ograniczyć dostawę gazu dla konsumentów, a to z powodu bardzo lichego węgla, jaki otrzymuje z Górnego Śląska. Na razie zamykać się będzie gaz od godz. 1 w południe do zmierzchu. Zawiadamiając o tem podkreślamy, aby ze względu bezpieczeństwa w czasie, gdy gaz dopływać nie będzie, kurki od lamp i przyrządów były zawsze zamknięte.

O SPISY LOKATORÓW. Z magistratu komunikują: Bardzo wielu właścicieli realności nie złożyło dotąd spisów lokatorów, zarządzonych obwieszczeniem magistratu z 2 września br. Ze względu na bliskie rozdawnictwo legitymacyj, magistrat wzywa właścicieli realności zalegających, aby rzeczone spisy lokatorów przedłożyli bezwarunkowo do dnia 28 września br., w przeciwnym bowiem razie nie otrzymają legitymacyj i za zaniedbanie zgłoszenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Przypomina się, że w spisach nie wolno wymieniać przejezdnych, którzy przybyli do Krakowa na pobyt krótszy niż 14-dniowy, co do przejezdnych, mieszkających w Krakowie dłużej niż 14 dni należy zaznaczyć w spisach, że odnośne osoby mieszkają jako przejezdni. Ponieważ na dotychczasowe legitymacje będzie wydawany chleb w przyszłym tygodniu oraz cukier za wrzesień, należy te legitymacje przechować aż do poboru wzmiankowanych artykułów.

WALKA Z LICHWĄ. Krakowski urząd walki z lichwą skazał za sprzedaż wędlin po wygórowanych cenach Teodora Kopczyńskiego na 2000 mk. albo 4 dni aresztu: za spekulację bydłem Hirscha Adlera na 4000 mk. albo 10 dni; za pokątną sprzedaż pieczywa Marję Porębską na 2000 mk. lub 5 dni; za sprzedaż pieczywa po paskarskich cenach Hermana Morgenbessera na 6000 mk. albo 3 dni; Lipmana Wendum na 1000 mk. albo 3 dni; Pejsacha Federgruena na 20.000 m. albo 5 dni; Franciszka Magierę na 1000 mk. albo 7 dni aresztu; za lichwę masłem Zygmunta Nuzikowskiego na 500 mk. albo 2 dni aresztu.

PŁACE POMOCNIKÓW KANCELARYJNYCH. — Prezydjum rady ministrów zwróciło się okólnikiem do wszystkich ministerstw, władz i urzędów centralnych w sprawie wysokości uposażenia pomocniczego personelu kancelaryjnego. Uposażenie to nie może być wyższe ponad 12 stopień służbowy płacy zasadniczej wraz z dodatkiem drożyźnianym, jednak bez dodatku za wysługę lat. Tylko w razach wyjątkowych wyższe wynagrodzenie może być przyznane drogą umotywowanego wniosku do prezydenta ministrów, który w każdym poszczególnym wypadku decyduje o tem po porozumieniu się z ministrem skarbu.

PREMJERA W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Komedja Haddona Chambersa „Weteran" wystawiona wczoraj, jako jedna z ostatnich nowalij angielskiego teatru powojennego, posiada typowe cechy angielskości. Wykładnikiem jej stylizowany zręcznie humor angielski, dający autorowi patent na urodzonego kpiarza. Jestto historja pewnego starego błagiera, który kiedyś walczył z Burami, a po wybuchu wielkiej wojny jako weteran chciał znowu być patrjotą i bić się z Niemcami, aby ratować swoją niknącą pod wpływem materjalnego niedostatku powagę. Wpleciony w to wszystko romans pewnego gagatka z siostrzenicą „weterana", ożywia tło satyrycznej akcji, stwarzając całość bardzo oryginalną w ujęciu i interesującą w rysunku kilku występujących w komedji osób.

Komedja, wymagająca stylowej gry, wypadła w scenicznej interpretacji bardzo dobrze. Rozlegał się w widowni częsty i głośny śmiech, gdy p. Corbett mówił o swoich bohaterstwach, gdy p. Bracki grubemi rysami naszkicował rubaszną figurę „gagatka", gdy para służących prowadziła refleksje na temat biedy swoich chlebodawców, a potem czyniła sobie deklaracje miłosne. Czego nie dostawało podobno przedstawieniu warszawskiemu tej komedji, to w pełni dało przedstawienie krakowskie, ratując honor angielskiego autora, pogrzebany przed tygodniem przez krytykę warszawską.

Nasze przedstawienie miało przedewszystkiem na ogół jednolity styl i w kilku rolach grane było kapitalnie. Przed bliższem omówieniem zaznaczyć wypada, że do podniesienia walorów sztuki przyczyniła się w pierwszym rzędzie doskonała gra p. Jednowskiego w roli Corbetta, pań Bednarzewskiej, Lityńskiej i Dobrzańskiej oraz pp. Orwida i Brackiego. Premjera należy do udałych.

wp.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W próbach subtelna komedja T. Rittnera, nie grana na żadnej scenie polskiej pt. „Tragedja Eumenesa", która otrzyma nową wielką wystawę.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Najbliższą nowością repertuarową będzie wstrząsający dramat mistrza teatru francuskiego, Wiktora Sardou, „Ojczyzna", osnuta na stosunkach flandryjsko-hiszpańskich XVI wieku. Przykuwająca uwagę widza fabuła głośnego utworu, który w triumfalnym pochodzie obiegł wszystkie sceny świata, wspaniałe kreacje jego bohaterów, barwne tło, bujność odzwierciadlonej w dramacie epoki, głównie zaś i przedewszystkiem wybijające się ze sztuki hasło „Ojczyzna ponad wszystko" — oto zalety wznawianego po trzydziestu latach w Krakowie arcydzieła teatru francuskiego, a zarazem wstęp do cyklu dramatów klasycznych, jakie wkrótce przewiną się przez scenę teatru Powszechnego. Premjera we czwartek przyszłego tygodnia.

„KSIĘŻNICZKA DOLARÓW", operetka L. Falla ukaże się po raz pierwszy na repertuarze teatru „Nowości" we wtorek 28 września. Główne role kreują najlepsze siły: pp. Czemcikówna, Krajewska, Walewska, Arciszewska, Józefowicz, Soliński, Solnicki, Pilarski i Woliński. „Księżniczka dolarów" powtórzoną będzie we środę i czwartek.

TRZY PRZEJECHANIA PRZEZ SAMOCHODY. Od pewnego czasu coraz częściej powtarzają się nieszczęśliwe wypadki spowodowane kawalerską jazdą szoferów, nieliczących się z bezpieczeństwem publiczności, zwłaszcza teraz przy bardzo ożywionym ruchu ulicznym w Krakowie. Wczoraj np. pogotowie ratunkowe interwenjowało w trzech wypadkach przejechania. Oto na ul. Florjańskiej samochód wojskowy przejechał niejakiego Antoniego Badurę i złamał mu podudzie, koło fortu Nr 15 za rogatką Mogilską samochód wojskowy przejechał Silbermanna Abrahama i złamał mu udo, wreszcie na Rakowicach przejechał Franciszkę Zieniską, łamiąc jej udo. Możeby dowództwo wobec trudnej do wytłumaczenia nieostrożności prowadzących auta, zechciało ich pouczyć, w jaki sposób mają prowadzić auta po ulicach.

Z SĄDU WOJSKOWEGO. Wczoraj w sądzie wojskowym przed trybunałem zwyczajnym odbyła się rozprawa przeciwko Wojciechowi Kędziorze, lat 20, szer. 40 pp. Kędziora dnia 23 bm. stawał przed sądem doraźnym oskarżony o zbrodnię dezercji, jednak na wniosek obrońcy dr Birnbauma rozprawa, celem przesłuchania nowych świadków została odłożona na dzień wczorajszy. Tymczasem onegdaj wyszedł dekret amnestyjny Naczelnika państwa o odroczeniu sądów doraźnych, wskutek czego Kędziora oddano do postępowania zwyczajnego. Oskarżony zbiegł z wojska 7 lipca br. i przez dwa miesiące ukrywał się w domu, gdy zaś policja przychodziła aby go aresztować, uciekał do lasu. Ma on wedle zeznań kilku świadków i wójta ze wsi, z której pochodzi, opinję nałogowego złodzieja i był już dwukrotnie za kradzież karany. Po przesłuchaniu świadków, których zeznania były zgodnie obciążające, trybunał wymierzył Kędziorowi najwyższą karę, tj. 5 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył ppułk. Szafrański, oskarżał prok. Wanicki.

O KRADZIEŻ I RABUNEK. W sądzie okręgowym przed ławą przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Emilowi Krwawiczowi, lat 19, Edwardowi Kapuście, lat 16 i Włodzimierzowi Grabowskiemu, lat 17, którzy wedle aktu oskarżenia jako wspólnicy w ciągu roku 1918 na szkodę między innymi Heleny Remin, Anny Ciurowej, Arieli Dużykowej itd., dokonali szereg kradzieży rozmaitych rzeczy wartości kilkunastu tysięcy koron. Rzeczy te sprzedali oni Czesławowi Gnojkowi i M. Szczepańcowej, która stawała na rozprawie jako współoskarżona. Obwinieni, z których Krwawicz był już przedtem za kradzież karany, do wszystkiego przyznali się, zeznając, że skradzionemi rzeczami dzielili się, a następnie sprzedawali na tandecie. Po przesłuchaniu świadków i wywodach obrońców trybunał, na podstawie werdyktu przysięgłych, uwolnił Kapustę i Grabowskiego od winy i kary. Krwawicz i Szczepańkowa zostali uwolnieni na podstawie aktu amnestyjnego.

Druga rozprawa odbyła się przeciwko Franciszkowi Kowackiemu, lat 32 i Józefowi Szostakowi, lat 32, którzy dnia 4 kwietnia 1920 wtargnąwszy do mieszkania Katarzyny Piwowarczykowej i grożąc jej śmiercią, zażądali od niej pieniędzy, a następnie wziąwszy 50 mk. i dwie chustki, oddalili się. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Kowackiego na dwa lata, a Szostaka na rok więzienia.

W SPRAWIE RZECZY ODEBRANYCH ZŁODZIEJOM. Ściągnięcie daniny dla żołnierza, wyznaczonej na miasto Kraków odbywa się bardzo powoli, ponieważ z jednej strony ci, co mogliby dać, uchylają się od ofiar, ci zaś, co chcieliby dać, posiadają zapasy tak szczupłe, że każda danina garderoby czy bielizny sprawia im rzeczywiście znaczne trudności. Należałoby jednak zwrócić uwagę na zapasy, które w rozmaitych urzędach istnieją, a nie zostały oddane na daninę, jedynie dzięki temu, że nikt o nich nie wie. Naprzykład w aresztach policyjnych i w więzieniu znajduje się często wielka ilość bielizny i ubrań, odebranych aresztowanym złodziejom, po które nie zgłosili się poszkodowani. Rzeczy te zalegają tam niepotrzebnie, a przecież mogłyby przynieść pewną korzyść dla żołnierza. Magistrat powinien więc w tej sprawie zwrócić się do sądu i ewentualnie postarać się o zarekwirowanie tych rzeczy dla wojska. Opieranie się na tem że może ktokolwiek w przyszłości zażądać ich zwrotu jest bezpodstawne. Wszelkie wypadki kradzieży i włamań są ogłaszane i poszkodowani najczęściej, czy bezpośrednio czytając dzienniki, czy też przez swoich znajomych dowiadują się o ujęciu złodziei.

ARESZTOWANIE KIESZONKOWCÓW NA TANDECIE. Na tandecie niejaki Galon kupował buty, gdy podszedł do niego znany kieszonkowiec Markus Goldner false Findling i wyrwawszy mu z ręki portfel z 1500 mk., pchnął go kilka razy w pierś tak silnie, że upadł. Wywiązała się walka, albowiem Galon chciał przytrzymać złodzieja. Podczas szamotania Goldner zdołał podać skradziony portfel swojemu wspólnikowi Władysławowi Mądrali, który następnie począł uciekać. Przy pomocy publiczności zdołano jednak obu kieszonkowców aresztować.

NIEUDAŁE WŁAMANIE. Za usiłowane włamanie do domu modlitwy przy ul. Podbrzezie 1 policja krakowska aresztowała D. Kemplera, szer. 5 baonu wart. Usiłował on wczoraj w towarzystwie dwóch innych włamywaczy dostać się do wnętrza. Wcześnie jednak zauważono ich manipulacje i spłoszono ich, przyczem jednak Kempler został przytrzymany. Przy aresztowanym znaleziono wielką ilość przyrządów do włamania.

KRADZIEŻ. Wczoraj do mieszkania Józefa Juszczyka, wyrobnika, zamieszkałego przy ul. Mazowieckiej 10 włamali się jacyś sprawcy i skradli garderobę wartości 20.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WOLNE POSADY NAUCZYCIELSKIE. Rada szkolna okręgowa w Nowym Targu ma 18 posad nauczycielskich do dyspozycji w świeżo przyłączonych do Polski gminach na Spiszu i Orawie.

NADZW. WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO odbędzie się w sobotę 2 października o godz. 5 po południu w lokalu Ogniska, Rynek gl. 29. Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Wybór przewodniczącego (ewentualnie wybór uzupełniający do wydziału). 3. Praca obywatelska nauczycielstwa w chwili obecnej. 4. Podwyższenie wkładek. 5. Sprawa wynagrodzenia za lekcje prywatne. 6. Sprawozdanie z funduszu zapomogowego. 7. Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu o oznaczonej godzinie może powziąć ważne uchwały walne zgromadzenie odbyte w godzinę później bez względu na ilość obecnych.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (pl. św. Ducha) w zarządzie Związku literatów: Dziś (niedziela) L. Skoczylas: „Idea posłannictwa Polski w literaturze" część I. Wtorek: J. Flach: „Obrazki krakowskie", cz. I.: Plauty. Środa: E. Haecker: „Próby komunizmu w dawnych wiekach" cz. I. Czwartek: L. Skoczylas: „Idea posłannictwa Polski w literaturze", część II. Sobota: J. Flach: „Obrazki krakowskie", część II: Kawiarnie. Początek wykładów punktualnie o godz. 8 wieczór.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) rozpoczyna V sezon wykładowy z dniem 1 października br. Grono prelegentów tworzyć będą i w tym roku wybitni przedstawiciele świata naukowego i literackiego. Dotychczas przyrzekli współudział prof. uniw. Jag. Władysław Folkierski, prof. U. J. Józef Kallenbach, prof. dr Józef Reiss, prof. K. H. Rostworowski, prof. U. J. Tadeusz Sinko, prof. Ludwik Skoczylas, Ludwik Stasiak, dyr. teatru Powszechnego prof. Józef Wiśniowski i w. i. Informacji udziela się i abonamenty wydaje się w kancelarji Kollegjum codziennie od 5 do 8 wieczór.

I PORANEK BEETHOVENA w sali Tow. lekarskiego odbędzie się w niedzielę 3 października br. Prelegentem dr Józef Reiss. W części ilustracyjnej najwybitniejsze siły naszego miasta. Bilety u J. Rudnickiego linja A—B.

OPODATKOWANIE STUDENTÓW. Liga Akad. O. P. w Warszawie donosi: Wszyscy akademicy(czki), nie pełniący służby wojskowej, obowiązani są do płacenia podatku w ratach miesięcznych na cele Ligi Akademickiej Obrony Państwa. Wysokość podatku ustala się jak następuje: akademicy(czki), którzy utrzymują się wyłącznie z własnych zarobków, wpłacają 3 proc. miesięcznie dochodu: akademicy(czki) utrzymywani przez rodziny wpłacają 33 proc. od sum, wydawanych na całkowite utrzymanie.

Uwaga: Jako minimum na Warszawę ustala się 1500 mk.; na prowincje 1000 mk. Akademicy(czki), utrzymywani przez rodziny i ponadto zarabiający, wpłacają 3 procent od sum łożonych na utrzymanie i 3 procent od zarobku.

Wysokość podatku dla poszczególnych akademików(czek) ustala referat podatkowy L. A. O. P. na podstawie deklaracji, którą każdy akademik(czka) obowiązany jest wypełnić i złożyć w czasie przepisanym.

Uwaga: O każdorazowej zmianie warunków materjalnych należy zawiadomić referat podatkowy. Za wiarogodność deklaracji podatnicy ręczą słowem akademickiem.

Komisja podatkowa ma prawo udzielania ulg lub zwalniania od podatku.

Akademicy(czki) wpłacający składki na cele wojskowe w innych instytucjach lub organizacjach winni być na zasadzie zaświadczeń L. A. O. P. zwolnieni od tych opłat, w wyjątkowych zaś przypadkach mogą być zwolnieni od opłat na rzecz L. A. O. P.

Pobór podatków odbywa się miesięcznie przez poborców w Warszawie przy kasie głównej L. A. O. P.; na prowincji przez poborców, wyznaczonych na województwa i powiaty.

Wszyscy akademicy(czki) podlegający opodatkowaniu winni w czasie od 28 września do 15 października złożyć deklarację podatkową i wpłacić pierwszą ratę za miesiąc wrzesień.

Z kraju i ze świata.

PROFESOR ENDECKI O NACZELNIKU PAŃSTWA. Tel. nam z Warszawy: Nadeszło tu pismo szwedzkie „Aftonbladet" z wywiadem p. T. Grabowskiego, prof. uniw. poznańskiego. Jest ono poprostu niesłychane. P. Grabowski ośmiela się czynić najcięższe zarzuty Naczelnikowi państwa, mówi o wystygłych dla niego uczuciach, zarzuca mu wszystkie nieszczęścia kraju i kończy, że gdyby w Polsce były normalne stosunki, Naczelnik byłby oddany pod sąd i skazany.

Rzecz agitatora endeckiego mówi sama za siebie. Jest istotnie niesłychana i świadczy chyba o nieuleczalnem zaślepieniu frondy endeckiej w narodzie polskim.

NARADY W MINISTERSTWIE OŚWIECENIA. »Naród« donosi: W ministerstwie oświecenia odbyły się świeżo obrady rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce, pod przewodnictwem ministra Rataja. Obardy dotyczyły głównie kwestji rozpoczęcia wykładów w szkołach wyższych. Po wyczerpującej dyskusji nad referatem rektora Tuguta, wyrażono opinję, że nie należy rozpoczynać wy-

kładów, dopóki przeważna część studentów jest w wojsku. Jest to także stanowisko młodzieży akademickiej. Ministerstwo poczyni kroki u władz wojskowych, aby przygotowały się do zwolnienia młodzieży akademickiej z chwilą, kiedy pozwolą na to względy wojskowe. Przedewszystkiem powinni być zwolnieni ci, którzy są przed egzaminami, lub w trakcie ich zdawania.

KURS SAPERÓW. Tel. z Warszawy: W dniu 15 października rozpocznie się trzeci kurs szkoły podchorążych saperów w Warszawie, który trwać będzie 6 miesięcy. Kandydaci na powyższy kurs przed dniem 5 października winni zgłosić w wydziale I sekcji saperów departamentu II następujące dokumenty: metrykę, świadectwo szkolne, niepełnoletni poświadczenie pisemne rodziców lub opiekunów, własnoręcznie napisany życiorys oraz dwie fotografje. Prócz tego wymagane są następujące gwarancje: a) przynajmniej 3-miesięczna służba w kompanji saperów lub w jednej z broni głównych, b) ukończone sześć klas szkół średnich, pierwszeństwo mają słuchacze wyższych zakładów technicznych lub ukończeni uczniowie szkół technicznych; c) wiek od 18 do 27 lat. Przed rozpoczęciem kursu odbędzie się egzamin wstępny w zakresie języka polskiego, geografji i historji polskiej i matematyki.

JESZCZE JABŁONNA. Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: W związku z utworzeniem stacji zbornej dla żołnierzy żydowskich w Jabłonnej, mimo ogłoszonego w tej sprawie przez prezydjum rady ministrów komunikatu, szerzą się ciągle pogłoski o powodach, które rzekomo skłoniły ministerstwo spraw wojskowych do utworzenia tej stacji. Ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia, że żołnierzy żydów z powodu ich nadmiaru w garnizonie warszawskim skierowano przejściowo na stację zborną w Jabłonnej tylko w tym celu, by ich zaregestrować, a potem odpowiednio rozdzielić na obszary innych okręgów wojskowych. Po osiągnięciu tego celu, stacja zborna w Jabłonnej zostanie rozwiązana.

PASZPORTY DO ODEBRANIA. Tel. z Warszawy: Państwowy urząd dla spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników podaje: Paszporty zagraniczne opiewające na nazwisko: Rodziewiczówny Anny, Rodziewicza Wacława, Smyka Antoniego, Pipera Józefa, Judenfreunda Nuchima i Gruenslaga Gedali są do odebrania w biurze państwowego urzędu dla spraw powrotu jeńców przy ul. Królewskiej 29. Właściciele paszportów mogą się zgłosić osobiście lub piśmiennie.

TARNÓW, 24 września. (Z Rady miejskiej). — W sprawie opróżnienia szkół. — Na sposoby biorą się. — Kradzieże. Pod przewodnictwem burm. [illegible] odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej. Na wstępie burmistrz w gorących słowach złożył hołd Naczelnikowi państwa [illegible] z powodu [illegible], hołd dla armji polskiej z powodu ocalenia stolicy państwa, Lwowa [illegible] oraz [illegible] z powodu oczyszczenia z nieprzyjaciela wschodniej Małopolski. Mowę burmistrza, której radni wysłuchali stojąco, przyjęto oklaskami.

Sprawę wyborów do nowo zreorganizowanej miejskiej Rady gospodarczej referował wiceburm. dr Muetz, który odczytał reskrypt del. Galeckiego w sprawie reorganizacji komisji aprowizacyjnej. Na wniosek r. Skwiruta, który przedstawił kompromisową listę kandydatów ze wszystkich warstw ludności, rada dokonała wyboru. Wybrani zostali do komisji aprowizacyjnej pp. dr Muetz, Ciołkosz, Margulies, prof. Wojciechowski, Kleinhandler, Skwirut, Świątek, [illegible] jako członkowie oraz pp. dr Rappaport, Pruchnik, Stylinski, Silbiger, Kapa, Hutter, Moses i Hutter jako zastępcy. Przewodniczącym z urzędu komisji jest burmistrz. Posiedzenia komisji odbywają się raz na miesiąc.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada zajmowała się referatem dra Muetza w sprawie oznaczenia godzin zamykania sklepów i szynków w dni powszednie i niedziele. Po krótkiej dyskusji uchwalono wniosek magistratu, a mianowicie sklepy spożywcze, jatki, masarnie i stragany mają być otwarte w niedzielę od godz. 10 rano, [illegible] zamknięte o godz. 1, w dnie powszednie [illegible] sklepy spożywcze od 7—12 i 3—6, oraz od 8—1 i 3—6, zależnie od pory roku, wszystkie inne sklepy od 8 rano [illegible] do 8 wieczorem [illegible], restauracje od 7 rano do 11 wieczorem, szynki drugorzędne od 8 rano do 8 wieczorem. [illegible]

Po uchwaleniu 500 mk. dla „polskiego żołnierza", oraz po interpelacji prof. Wojciechowskiego w sprawie niedomagań policji państwowej na polu bezpieczeństwa publicznego w mieście, burmistrz odroczył posiedzenie.

Zajęcie wszystkich szkół na cele wojskowe i dla [illegible] spowodowało [illegible] trudności [illegible]. W tych dniach odbyło się posiedzenie komisji wojskowej przy udziale reprezentantów krakowskiego D. O. G., na którem postanowiono opróżnić szereg szkół powszechnych, oraz dwie średnie, tj. budynek szkoły realnej i II gimnazjum. Nauka w szkołach średnich będzie się odbywać w ten sposób, że w budynku szkoły realnej będą odbywać naukę I gimnazjum, a w budynku II gimnazjum nauka szkoły kupieckiej i seminarjum nauczycielskiego męskiego — naturalnie w godzinach popołudniowych.

Rozporządzenie [illegible] spowodowało niesumienne osobniki do rekwirowania ubrań u ludności bezbronnej. Rekwizycji dokonano w mundurach wojskowych. Rozumie się samo przez się, że zarekwirowane ubrania i bielizna poszły na sprzedaż. Magistrat odniósł się w tej sprawie do komendy wojskowej, która za sprawcami zarządziła energiczne poszukiwania. [illegible]

W ostatnich czasach wzmogły się kradzieże w naszem mieście. [illegible] Największej kradzieży dokonano [illegible] na kwotę 250.000 mk. [illegible]

PRZEMYŚL, 25 września. (Aresztowania polityczne. — Z kroniki wypadków. — [illegible]). Dnia 20 bm. aresztowały władze wojskowe pp. Mojżesza Mandla, [illegible] i Antonio Popiela. [illegible]

Marja Kalista [illegible]

Na tutejszym dworcu kolejowym skradziono Benjaminowi Warat kwotę 25.000 marek.

[illegible]

ZMARŁ KAPITAN JOHANNESEN znany norweski badacz oceanu Arktycznego, przeżywszy lat 76.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO. Niedziela, 26 bm. po poł.: „Kiliński", wieczorem „Weteran".

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO. Niedziela, 26 bm. po poł.: „Chata za wsią", wieczorem [illegible]

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA". Niedziela, 26 bm. po poł.: „Kobieta bez skazy", wieczorem „Azzanka".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI". Niedziela, 26 bm. po poł.: „Noc balowa", wieczorem „O czem dziewczęta marzą".

Teatr „Bagatela".

»POCAŁUNEK WOJNY«.

Sztuka w trzech aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Autor znanej u nas »Gry serc« drogę swą, jako pisarz teatralny, rozpoczął pod szczęśliwemi auspicjami. Pierwsza jego sztuka »Dzisiejsi«, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie dramatycznym teatrów rządowych warszawskich, była jego walnem zwycięstwem, które utrwaliło nazwisko jego w gronie najmłodszych przedstawicieli polskiej dramatycznej literatury. Wystawiony w piątek »Pocałunek wojny« posiada wszystkie zalety i wady poprzednich sztuk p. Kiedrzyńskiego. Posiada płytką fabułę, malowaną grubo i dosadnie, wartości literackiej nie posiada żadnej — natomiast niesie nieco wartości ideowej, odpowiadającej duchowi czasu. Poza tem ma doskonałą sceniczną budowę, wyrazisty i plastyczny rysunek figur, świadczący o wybitnym talencie pisarskim autora, który opanował tajemnicę techniki teatralnej i tworzy rzeczy żywe, barwne i zajmujące.

Rzecz dzieje się czasu wojny, a więc wnosi wartość aktualności społecznej i literackiej. Społeczność to wprawdzie zławkowa, operująca frazesami, ale bądź co bądź podnosząca zainteresowanie mimo, że dzieje się to kosztem dobrego smaku. — P. Kiedrzyński chce być krytykiem dzisiejszych urządzeń społecznych. Karci mocnem słowem i demaskuje egoizm kresowej szlachty i obywatelstwa, miłość grosza, tyranizowanie służby, niedelikatność obejścia się z gośćmi i pyszałkowatość. Trzeba było dopiero wybuchu wielkiej wojny, aby tych ludzi otrzeźwić. Ale okazuje się z czynów ich, że się niczego nie nauczyli i niczego nie zapomnieli. Ich egoizm jest gorszym od jawnej zdrady, oni uznają ojczyznę w granicach własnego powiatu, określając ją trafnie, jako »krajową«.

W kresowym dworze p. Borowieckiego znalazło przytułek kilku uciekinierów wojennych: obywatel ziemski z żoną i córką i młody artysta muzyk. Wywiązuje się miłość między muzykiem a siostrzenicą p. Borowieckiego. Ale gdy się zjawił sąsiad bogaty, panna, nie posiadająca posagu, za namową wuja decyduje się wyjść za mąż za gruboskórnego ziemianina. Wywołuje to odruch oburzenia ze strony muzyka Morzyckiego. Po krótkiej rozmowie z panną w przystępie rozgoryczenia rzuca się na nią, szarpiąc ją i zasypuje obelżywemi wyrzutami. Na tę chwilę wchodzi narzeczony — i ujrzawszy tę scenę, odciąga zrozpaczonego Morzyckiego od Ady. Następuje obywatelski sąd nad zbrodniarzem, z którego muzyk wychodzi obronną ręką.

Wypadki toczą się szybko. Następuje kolejno przełamanie frontu rosyjskiego przez Niemców, a następstwem tego jest bunt chłopstwa, obrona dworu, w czasie której nikczemność Borowieckiego wychodzi w całej ohydzie, ofiarne bohaterstwo muzyka, odsiecz niemiecka, wreszcie piękna śmierć Morzyckiego na rękach zrozpaczonej Ady.

Akcja, niosąca te epizody, tętni życiem, mimo, że pomyślne sceny mają charakter melodramatyczny, ale z tych błysków myśli, jakie włożył w usta bohaterów z tej zręcznej i błyskotliwej a wstrząsającej do głębi akcji, mówi talent autora, który dla sceny pisać umie i gdyby miał więcej kultury literackiej, mógłby dać dzieło wartości niepowszedniej.

»Pocałunek wojny« wymaga umiejętnego ustawienia reżyserskiego. Pod tym względem piątkowe przedstawienie pozostawiało sporo do życzenia. Przedewszystkiem niezbędne jest odpowiedne skrócenie aktu pierwszego, następnie potrzebną jest pewna kontrola nad inscenizacją. Gra artystów powinna niwelować charakter melodramatyczny pewnych scen, a natomiast podnosić ideowy czynnik sztuki.

Z grona wykonawców połowa tylko umiała odczuć intencje autora. Do takich należał w pierwszym rzędzie p. Brzeski, który rolę muzyka Morzyckiego dźwignął do wyżyny popisowej kreacji, nastrajając ją na ton bohatersko-uczuciowy, utrzymany w artystycznych konturach. Wykwintną grę rozwinęła p. Sznage-Andruszowska w roli pani Borowieckiej, a kapitalny profil mętnego agitatora naszkicował p. Zbucki w roli lokaja dworskiego.

P. Poleński, doskonały zazwyczaj w rolach groteskowych, przejaskrawił w kierunku melodramatycznym rolę Borowieckiego, cieniując ją zbyt grubemi kleksami. Pełną sentymentu szczerego Adą była p. Łącka. P. Kalicińskiemu przypadła niezbyt wdzięczna rola konkurenta dziedzica, którą ze skutkiem silił się utrzymać w ramach charakterystycznych. Zajmującej galerji epizodowych postaci ładnie wycieniowanych dopełnili pp.: Zbucki, doskonały w swej bucie lokaj, tragicznie podkreślający lęk w scenie przed rozstrzelaniem, oraz pp. Trzywdar, Wierzbicki i Dębowicz. Od tła groteskowych ról ślicznie odcinała się sylwetka staruszki Demborzewskiej w grze p. Dąbrowskiej.

Publiczność słuchała sztuki z żywem zainteresowaniem. *W. Pr.*

Z LIKWIDACJI PLEBISCYTU.

Warszawa, 25 września (PAT). Urzędowa komisja likwidacyjna dla spraw plebiscytowych komunikuje: Aby uniknąć nieporozumień i niepotrzebnych starań, zawiadamia się, że majątków (gotówka, ruchomości i nieruchomości) pozostałych po byłych plebiscytowych komitetach dla terenu Warmji i powiatów nadwiślańskich, Mazurów, Księstwa Cieszyńskiego oraz Spisza i Orawy, nie oddaje się ani żadnej władzy ani też organizacji zadarmo lub w drodze przechowania. — Prezes rządowej komisji likwidacyjnej dla spraw plebiscytu Jan Dyląg.

O formę wywłaszczenia na Łotwie.

Ryga, 26 września (PAT). Konstytuanta łotewska w trzeciem czytaniu ustawy o reformie rolnej, skreśliła przyjętą w drugiem czytaniu zasadę odszkodowań za wywłaszczone majątki tylko w tych wypadkach, jeżeli majątki zostały nabyte w ciągu ostatnich 25 lat. Natomiast uchwaliła, że **kwestja odszkodowań będzie uregulowana przez specjalną ustawę**. Zarówno ta sprawa, jak i inne, modyfikujące ustawę w duchu bardziej umiarkowanym, zostały wprowadzone dzięki głosom Letgalczykom. Posiedzenie było bardzo burzliwe. Socjalna demokracja podczas posiedzenia opuściła demonstracyjnie salę obrad.

Ryga, 26 września (PAT). Gabinet Ulmanisa po osiągnięciu **w sprawie reformy rolnej sukcesu nad socjalną demokracją** i przeprowadzeniu swojego punktu widzenia, może być uważany za utworzony na dłuższy czas.

Nowy węgierski minister spr. zagr.

Budapeszt, 26 września. (PAT). **Emeryk Osawy** zamianowany został 24 b. m. ministrem spraw zagranicznych. Polecił on zakomunikować węgierskiemu **poselstwu w Polsce**, co następuje:

Na propozycję p. Telekyego, który skonstatował, że połączony urząd prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych przysparzały mu wiele pracy i zbyt wielką odpowiedzialność, zarządca Węgier zamianował mnie ministrem spraw zewnętrznych. Odbierając dzisiaj w swoje ręce kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych, liczę na waszą współpracę, celem wypełnienia zadania, które mi powierzono. Proszę zawiadomić rząd Republiki polskiej o mojej nominacji i dodać, że ja ze swej strony dołożę wszelkich starań, ażeby wypełnić **przyjacielskie, wzajemne stosunki**, które dotąd istnieją pomiędzy temi dwoma krajami. Wspomnienie mojego pobytu w Warszawie, jako też moja głęboka sympatja do szlachetnego narodu polskiego, pozwalają spodziewać się, że moje zabiegi ugruntowania przyjaźni pomiędzy temi dwoma narodami, znajdą podobne echo u rządu polskiego. Proszę również zakomunikować moją nominację węgierskiemu urzędowi paszportowemu w Krakowie. — Podpisano: Emeryk Csaky.

Różne wiadomości polityczne.

W komisji konstytucyjnej austrjackiej przyjęto projekt podkomisji, na mocy którego Austrja stanowi **państwo związkowe**. Na podstawie tego projektu nabierają mocy obowiązującej także paragrafy, dotyczące **wydalenia domu Habsburgów, zniesienie szlachectwa**, oraz artykuły traktatu w San Germain, dotyczące **ochrony praw mniejszości**. Natomiast odrzucono wniosek wszechniemców, aby przed uchwaleniem konstytucji rozstrzygnięto sprawę **przyłączenia** do Niemiec przy pomocy plebiscytu.

Komisja finansowa zniosła zamknięcie depozytów, kosztowności cudzoziemców.

Wojska japońskie ewakuowały Chabarowsk, oraz całą dolinę usuryjską.

Donoszą z Moskwy: Podana przez zagraniczne pisma wiadomość **o opuszczeniu Baku, nie zgadza się z prawdą.**

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 25 września 1920.

	ofiar.	żąd.
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	83'—	85'—
Transakcja		84'—
4½% oblig. kom. Banku kraj.	86'—	88—
Transakcja		87'—
4½% listy zast. Banku kraj.	98'—	100'—
4% listy zast. Banku kraj.	94'—	96'—
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	98'—	100'—
Transakcja		99'—
Polskie Tow. handlowe	400'—	450'—
Transakcja		430'—
Handl. Spółka „Impex"	225'—	275'—
Transakcja		240'—
Zieleniewski	1750'—	1850'—
Transakcja	1800'—	1825'—
„Górka" fabryka cementu	1600'—	1700'—
Transakcja		1640'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	1500'—	1600'—
Transakcja	1550'—	1565'—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górn.	4200'—	4600'—
Transakcja		4300'—
Polska Nafta	1300'—	1400'—
Transakcja	1360'—	1340'—
„Cikcs" T. A.	2600'—	2800'—
Transakcja		2715'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki kup.	czeki sprz.
Dolary St. Zjedn.	255'—	275'—	255'—	275'—
Dolary kanadyjskie	210'—	225'—	210—	225'—
Franki francuskie	17'25	17'75	17'25	17'75
Franki belgijskie	17'75	18'25	17'75	18'25
Franki szwajcarskie	41'25	42'25	41'25	42'25
Funty szterl.	900—	930'—	900'—	930'—
Marki niemieckie	440'—	460'—	440'—	460'—
Korony austrjackie	92'—	94'—	94'—	96'—
Korony czesko-słowackie			360'—	370'—
Marki fińskie			6'—	6'30

GIEŁDA WARSZAWSKA z 25 września: 6 proc. oblig. Warszawy 1915-16 wartość kuponu 6.26.4, żądano 217, poszuk. 214, 6 proc. oblig. Warszawy 1917, wartość kuponu 1.40, transakcje 101'25—175, żądano 102, poszuk. 100, 5 proc. Banku ziemskiego wartość kuponu 2.23.5, żądano 103, poszuk. 101, 4 i pół proc. ziemskie listy zast. wartość kup. 2.32.3, transakcje 187, 185, 185'50, żądano 189, poszukiwano 184, 4 proc. ziemskie listy zast. wartość kup. 2.05.5, 5 proc. Warszawy wartość kup. 4.82.8, transakcje 230, 229'75, żądano 232, poszukiwano 228, 4 i pół proc. Warszawy wartość kuponu 4.31.6, żądano 216, poszuk. 212, 6 proc. banku kredyt. hipot. wartość kuponu 1.29.5, żądano 100, poszukiwano 86.

Waluty:

	Gotówką kup.	Gotówką sprz.	Czeki i spłaty kup.	Czeki i spłaty sprz.
Dolary St. Zjed.	253'—	275'—	255'—	275'—
Dolary kanad.	210'—	225'—		
Franki francuskie	17'75	18'25	17'25	18'25
Franki belgijskie	18'25	18'75	18'25	18'75
Franki szwajcarskie	41'75	42'75	41'75	42'75
Funty szterlingi	905—	935'—	905'—	935'—
Marki niemieckie	440'—	460'—	440'—	460—
Korony austrjackie	92'—	94—	94'—	96'—
Korony czeskie			3'60	3'70
Korony szwedzkie	49'50	51'50	50'—	52'—
Korony duńskie	35'—	36'—	36'—	36'75
Korony norweskie	35'—	36—	36'—	36'75
Leje	4'75	5'25	4'75	5'25
Marki fińskie			6'20	6'50
Floreny holend.	80'—	81'80	80'—	81'80

KURSA AUSTRJACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 25 września: Amsterdam 8000, Berlin 506, Zurych 4100, Chrystjanja 3700, Kopenhaga 3700, Sztokholm 5150, marki niemieckie 500, lei 515, lewy 380, szwajcarskie 4075, francuskie 1700, włoskie 1090, angielskie 850, dolary 235, ruble 280. **Kursa we wolnym obrocie:** Zagrzeb 247 do 267, Budapeszt 97 do 107, Praga 402 do 428, Warszawa 100 do 118, roty dynarowe 1000—1050.

SZWAJCARSKIE KURSA KOŃCOWE DEWIZ z 25 września: Berlin 9'75, Holandja 193, Nowy York 622, Londyn 21'72, Paryż 41'60, Medjolan 25'80, Bruksela 43'60, Kopenhaga 84'50, Sztokholm 124, Chrystjanja 82'25, Madryt 90'80, Buenos Aires 230, Praga 7'90, Belgrad 20, Zagrzeb 5'10, Budapeszt 2, Warszawa —, Wiedeń 2'72½, austrjackie korony stemplowane 2'40.

GIEŁDA PARYSKA z 24 września: Londyn 51'86, Nowy York 14'84, Belgja 105, Włochy 61½, Rumunja 27'75, Szwajcarja 240½, renta francuska 3 proc. 54'10, renta francuska 4 proc. 1917 r. 68'90, renta francuska 4 proc. 1918 r. 69'55, renta francuska 5 proc. 85'57, renta francuska 5 proc. 1920 r. 100'25.

GIEŁDA TOWAROWA ZAGRANICZNA: Marsylja, 24 września: Ryż 295, groch 150, mączka kartoflana 150, Havre, 23 września: Bawełna wrześniowa 523, październikowa 523, listopadowa 507. Lyon, 24 września: Jedwab sewański 260, włoski 275, syryjski 235, japoński 250, chiński 300, kanteński 210.

OPŁATY STEMPLOWE OD SPRZEDAŻY PRZEDMIOTÓW ZBYTKU. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż wedle ustawy z 16 lipca 1920 dz. ustaw poz. 528 wprowadzoną została opłata stemplowa od sprzedaży przedmiotów zbytku.

Opłacie tej podlegają przedmioty zbytku, wyszczególnione w wykazie załączonym do art. 1 tej ustawy, jak np. wyroby ze złota, platyny lub srebra, wyroby pozłacane, platynowane, posrebrzane, imitacje złota, srebra i platyny, perły, korale, kamienie szlachetne i półszlachetne oraz ich imitacje, oryginalne dzieła sztuk plastycznych, kopje i reprodukcje, wyroby z porcelany i bizkwitu, jak wazy, statuetki itp., przedmioty porcelanowe z malowidłami, złoceniami i ozdobami z miedzi i miedzianych stopów, kwiaty sztuczne z porcelany lub fajansu, wyroby ze szkła, o ile mają jakiekolwiek ozdoby, lustra szlifowane, przedmioty służące do gier wszelkiego rodzaju (z wyjątkiem kart do gry), instrumenty muzyczne, płyty reprodukcyjne, artykuły toaletowe, jak bielidło, róż, puder, środki do farbowania włosów, pomady, maści kosmetyczne, perfumy, esencje, wody toaletowe, futra, skóry na futra, koronki i hafty, dywany i kobierce, przybory do podróży, jak skórzane kufry, torby podróżne i walizki, pledy podróżne, nesesery, środki przewozowe motorowe, jak samochody, łodzie motorowe, obręcze gumowe na koła powozowe, jakoteż wszelkiego rodzaju antyki i przedmioty, których wartość wynika z ich dawniejszego pochodzenia (z wyjątkiem książek).

Osoby, zajmujące się sprzedażą wymienionych wyrobów, obowiązane są donieść o tem władzy skarbowej, tj. w Krakowie urzędowi wymiaru należytości, na prowincji zaś odnośnej dyrekcji okręgu skarbowego, wymieniając szczegółowo wszystkie rodzaje przedmiotów zbytku, których sprzedażą się trudnią, tudzież podać dokładnie swą firmę i adres.

Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę, iż po myśli tej ustawy, jak i ustawy wykonawczej sprzedawca dotyczących przedmiotów zbytku obowiązany jest prowadzić księgę sprzedaży tych przedmiotów wedle wzoru, podanego powyższem rozporządzeniem i co 10 dni przesyłać odnośne deklaracje do urzędów podatkowych wedle wzorów w tej ustawie przewidzianych.

W SPRAWIE ODPOWIEDZIALNOŚCI KOLEJOWEJ. „Monitor" dzisiejszy podaje między innemi rozporządzenie ministra kolei żelaznych w sprawie zmiany postanowień o ograniczeniu odpowiedzialności kolei w bezpośredniej komunikacji towarowej między stacjami kolei polskich i austrjackich, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie ruchu ograniczonego między Polską a Gdańskiem, dalej ustawę z dnia 15 lipca 1920 o obrocie towarami z zagranicą.

POMOC DLA ROLNICTWA. Pod przewodnictwem prez. Witosa, przy współudziale ministra rolnictwa odbyła się 20 bm. konferencja organizacyj rolniczych i rzeczoznawców, celem obmyślenia pomocy dla rolnictwa, zniszczonego przez inwazję nieprzyjacielską. Uchwalono następujące wskazówki:

1) Położenie kresu wszelkim samowolnym rekwizycjom w stosunku do zniszczonego wojną rolnictwa i do podjęcia wysiłków, w celu wydobycia od wojska zbędnych, bez zachowania przepisanego postępowania zarekwirowanych oraz szpitalnych koni, a jednocześnie podjęcie energicznych zabiegów o dostarczenie rolnictwu koni z zagranicy;

2) dostarczenie rolniczym instytucjom społecznym waluty zagranicznej, potrzebnej na zakup koni za granicą;

3) jak najszybsze przeprowadzenie na koszt rządu reewakuacji koni z gospodarstw rolnych wschodniej Małopolski, ewakuowanych do zachodniej Małopolski;

4) dostarczenie Wielkopolsce traktorów w zamian za konie, obecnie pracujące w gospodarstwach, które poprzednio traktorami pracowały;

5) zapewnienie rolnictwu dostatecznej ilości benzyny do orki motorowej, ochrona tej benzyny od bezwzględnej rekwizycji wojska i zwolnienie jej od opłaty podatku;

6) zniesienie ograniczeń, uniemożliwiających obecnie eksport wytworów rolnictwa, zapewnienie rolnictwu możności wywozu i rozporządzania osiągniętemi tą drogą dewizami na zakup zagranicą artykułów, niezbędnych dla utrzymania produkcji rolniczej, a więc nawozów sztucznych, maszyn rolniczych i części zapasowych, koni itd.;

7) w celu pobudzenia rolnictwa do możliwie najwyższej w obecnych warunkach wytwórczości, zapewnienie rolnictwu zawczasu cen na zboże kontyngentowe w wysokości, odpowiadającej kosztom produkcji, a przyjęcie na koszt skarbu różnicy, wynikającej z ewentualnego obniżenia cen sprzedażnych dla konsumentów;

8) przyjście zniszczonemu wojną rolnictwu z jak największą pomocą w postaci dogodnego kredytu.

Z KRAKOWSKIEGO TARGU BYDŁEM. Od 18 do 24 września br. spędzono na targ buhaji 134, wołów 51, krów 140, jałówek 262, cieląt 537, kóz i baranów 71, nierogacizny 986, razem 2181 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 3200 do 4500 mk.; woły od 4300 do 4800 mk.; krowy od 2800 do 4600 mk.; jałownik od 3400 do 4500 mk.; cielęta od 3300 do 5000 mk.; nierogaciznę od 5500 do 7000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 7500 do 9600 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2122 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 59 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 177 sztuk bydła, 229 cieląt i 33 świń, zaś 21 cieląt mniej czyli o 418 sztuk więcej. Nierogacizna była przeważnie tłusta.

WĘGIEL Z TORFU. W Berlinie założono towarzystwo pod nazwą Gazkohle, które wyrabia z torfu sztuczny węgiel o wysokiej wartości opałowej. Biorąc pod uwagę obfitość niemieckich pokładów torfu, można powiedzieć, że nowy węgiel sztuczny znajdzie szerokie rozpowszechnienie. Węgiel sztuczny jest bogaty w gazy i da się przystosować do różnych rodzajów opalania. Koszta produkcji nie przewyższają kosztów wydobywania naturalnego węgla.

Przyjmowanie obligacyj austrjackich

Rozporządzenie

Ministra skarbu o wpłacie obligacyj austrjackich pożyczek wojennych przy zapisach na 5-procentową długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową 1920 r. po terminie zakończenia tych zapisów, oraz o przedłużeniu zapisów na obszarze Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza.

Na zasadzie:

art. 9 ustawy z dnia 27 lutego 1920 roku (Dz. ust. Nr 21 z roku 1920 poz. 115);

art. 10 ustawy z tejże daty (Dz. ust. Nr 25 z roku 1920 poz. 152);

art. 5 ustawy z dnia 11 maja 1920 roku (Dz. ust. Nr 42 z roku 1920, poz. 250, oraz

art. 2 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku (Dz. ust. Nr 45 z roku 1920, poz. 273),

uzupełniam i częściowo zmieniam postanowienia następujących rozporządzeń:

Rozp. z dnia 21 maja 1920 roku (Dz. ust. Nr 47 z roku 1920 poz. 296).

Rozp. z dnia 16 lipca 1920 roku (Dz. ust. Nr 63 z roku 1920 poz. 423, oraz

Rozp. z dnia 18 sierpnia 1920 roku (Dz. ust. Nr 82 z roku 1920, poz. 552).

Art. I. Termin zakończenia zapisów na 5-procentowe krótko- i długoterminowe wewnętrzne pożyczki państwowe z roku 1920 na obszarach Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spisza, przyznanych Rzeczypospolitej Polskiej decyzją Rady Ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 roku ustala się na dzień 31 października 1920 roku.

Art. II. Od dnia 30 września 1920 roku aż do dnia zarządzenia na zasadzie art. 8 ustawy z dnia 9 lipca 1920 roku (Dz. ust. Nr 61 z roku 1920 poz. 387) rejestracji i stemplowania austrjackich pożyczek wojennych, oddziały Polskiej Kasy Pożyczkowej, Kasy skarbowe i Urzędy podatkowe mogą przyjmować od osób będących niewątpliwie obywatelami polskimi, oraz instytucyj, funduszów i osób prawnych, mających główną siedzibę na obszarze Rzeczypospolitej, które w terminie do dnia 30 września 1920 roku dokonały zapisu na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z roku 1920 i wpłaciły sumę zapisu w gotówce lub zobowiązały się do jej wpłacenia w gotówce ratami, — przyjmować posiadane przez nie obligacje austrjackich pożyczek wojennych do wysokości jednej trzeciej sumy zapisanej w gotówce, a o ile tym osobom i instytucjom na zasadzie art. 5 rozporządzenia z dnia 21 maja 1920 roku (Dz. ust. Nr 47 z roku 1920 poz. 296) przyznano prawo wpłaty 50 procent sumy zapisów obligacyj austrjackich pożyczek wojennych — do wysokości całkowitej sumy zapisanej w gotówce.

Art. III. W ciągu 2 miesięcy od dnia zarządzenia rejestracji i stemplowania austrjackich pożyczek wojennych mogą oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Kasy skarbowe i Urzędy podatkowe przyjmować przy zapisie na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową na zasadach, ustalonych w art. 2-gim niniejszego rozporządzenia obligacje austrjackich pożyczek wojennych zarejestrowane i ostemplowane, jako znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, lub zarejestrowane, jako znajdujące się w posiadaniu obywateli polskich poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej i sprowadzone za pozwoleniem właściwych przedstawicielstw lub konsulatów polskich za granicą.

Warszawa, 21 września 1920 roku.

Minister skarbu:
w. z. (—) Rybarski.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z Bar. GOSTKOWSKICH

Jadwiga Riessowa

wdowa po sędziu powiatowym

po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24 września 1920.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 b. m., o godzinie 10 rano, na który stroskani synowie, córki i wnuki zapraszają Krewnych, Znajomych i pobożną Publiczność.

Ostrzeżenie.

Powróciwszy z dłuższej podróży, dowiedziałem się, że w Krakowie rozsiewano pogłoski tej treści, że z powodu sprzedaży szyn zostałem zaaresztowany i zasadzony.

Pogłoski takie znalazły się także na łamach pism codziennych, jako to: w »Gońcu Krakowskim« i »Ilustrowanym Kurjerze Codziennym«. Pierwsze z tych pism pogłoskę odwołało.

W tym stanie rzeczy stwierdzam, że wszelkie pogłoski powyższe polegały na nieprawdzie i rozsiewane były przez ludzi złośliwych.

Dlatego też w razie powtarzania się tego rodzaju pogłosek zniewolony będę wystąpić ze skargą sądową przeciwko osobom, które przez rozsiewanie pogłosek czci mojej uwłaczają.

Kraków, 25 września 1920 r.

MAURYCY ZWEIG
właściciel realności i fabryki ślusarskiej w Podgórzu.

Biegła maszynistka

z egzaminem w Akademji handlowej, z praktyką bankową, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Biura „Lot“, Kraków, ul. św. Jana 3, pod Nr. „49216“. 6597 1 3

Krawców

pomocników, do pracowni teatr. poszukuje Teatr miejski im. Słowackiego. Wiadomość w Administracji teatru w godzinach wieczornych od 5—8. 6598 1 3

Koncypienta

rutynowanego poszukuje adw. Dr Heski. Kraków, ul. Szewska 7. 6590 1 3

Magazyniera

za kaucją, do natychmiastowego wstąpienia poszukuje Biuro spedycyjno komisowe. — Zgłoszenia pod **„Magazynier“** do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Skrytka 105. 6591 1 2

Français-italien
par institutrice expérimentée. — Czapskich 1, de 3—6, parter, pierwsze drzwi na prawo, od frontu. 6602 1 2

Poszukuje się

kucharza

z najlepszemi świadectwami i rekomendacjami. Kawalerowie mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, które w razie nieuwzględnienia podania nie zostaną zwrócone, należy odsyłać do **Zarządu dworu książąt Sapiehów w Krasiczynie obok Przemyśla (Małopolska).** 6601 1 3

Do sprzedania:

kamienice przy ulicy Łobzowskiej, Batorego, Wolskiej, Basztowej, Miechowskiej (Czarna Wieś); realność z ogrodem, stajnią, wozownią, ogrodem, zaraz wolna, przy stacji, 10 minut z Krakowa; realność 1-p. z piekarnią, przyrządami i z mieszkaniem w Krościenku; młyn wodny i parowy z maszynami, ślusarnią, halą gatrową i gonciarką na Podkarpaciu, przy stacji. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3. 6583 1 2

Zakład techn. - dentystyczny Zofji Markowskiej

otwarty tymczasowo z powodu braku lokalu, przy pl. Matejki 5. 6130 2 2

Szabaśniki

do nabycia: **N. Senft,** Dom handlowy, Kraków, ulica Bonerowska l. 6. 6485 3 3

„Rigol“ najlepszy środek do czyszczenia metali.
„Ridax“ najlepszy środek do szurowania garnków, kotłów i t. d.
Zastępstwo: **N. Senft,** Dom handlowy, Kraków, ulica Bonerowska 6.. 6486 3 6

Sklep żelazny, z kompletnem urządzeniem i wolnem, większem mieszkaniem, bez konkurencji w miasteczku fabrycznem, z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał 200.000 Mk. Można ewentualnie sklep wraz z domem I. piętrowym zakupić. Wiadomość H. Spira Szczakowa. 6512 2 2

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 6333 7 20

Wapna

skalistego, najlepszej jakości, natychmiast dostarcza wagonami H. Spira, Szczakowa. 6513 3 3

10.000 kg chlormagnesium

topionego, w beczkach po 400 kg, zaraz do nabycia z grzeczności u H. Spiry w Szczakowy. 6514 3 3

Automobil

2-osobowy, 6 HP., w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. — Oglądać można w garażu, ul. Straszewskiego 1, w podwórzu, co dzień od godz. 9—12 i od 3—6 i tam skierować korespondencję. 6517 3 3

Kaucja lub wkład 150.000 Mkp.

Młody człowiek z ukończoną szkołą handlową w Krakowie, katolik, szuka posady kierownika, kasjera lub przystąpi do spółki w dobrze prosperującym interesie. Zgłoszenia: **Postlach Nr 43. Berno,** Morawy. 6505 3 3

Koncypient z prawem substytucji poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Prawa“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 6542 2 2

Willa „pod Matką Boską“

pokoje i wikt 5 razy dziennie, po 100 Mk dziennie, bez pościeli. Poronin przy Zakopanem. 6563 2 2

Kożuszki i serdaki

poleca 6518 2 2

JULJAN WAJDA

(były długoletni kierownik firmy A. Jachimski).
Przyjmuje futra w komisową sprzedaż.
Kraków, Rynek gł. l. 9. (Pasaż Bielaka).

Urzędnik

ministerjalny (VIII kl.), władający językiem niemieckim, francuskim i angielskim, **z praktyką bankową,** przyjmie posadę w Krakowie. — Zgłoszenia: **„Referencje“** poste restante **Warszawa.** 6546 2 2

Do sprzedania:

10 szt. wag decymalnych na 500 kg
10 „ ciężarków po . . . 20 „
10 „ „ „ . . . 10 „
10 „ „ „ . . . 5 „
30 „ „ „ . . . 2 „
30 „ „ „ . . . 1 „
30 „ „ „ . . . ½ „
Fr. Mikulski, Podgórze, ulica Targowa 1. 6566 2 2

Sypialnia

jasna z bronzami, sekretarzyk, bogato inkrust., w stylu francus., dywan perski, oraz skrzyniowa kasa wertheim., do sprzedania. Konces. sprzedaż, Kraków, ul. św. Jana 16. 6569 2 2

Wory papierowe

5-ciokrotnie klejone, bardzo dobrej jakości, w rozmiarach 76×50 cm, nadające się do pakowania cementu i t. p., w większej ilości do sprzedania natychmiast z polskiej stacji. Zgłoszenia pod **„Wory papierowe“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6565 2 2

Ból głowy i migrenę

radykalnie usuwa proszek



Migreno Nervosin

z kogutkiem.
Sprzedają apteki i droguerje. 6501 2 8

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 6253 5 20

Szkło wodne

do konserw. jaj. „Karbid“ do lamp
hurtownie i detalicznie 6587 1 3
Reim, Ska z ogr. odp., Kraków.

„MATURA“

w Krakowie, ul. Grodzka 32, II p.

Sekretarjat czynny od godz. 9—1 i od 4—6.
Kierownik fachowy przyjmuje od godz. 5—6.

Wpisy na nowe kursa maturyczne, 1-roczne i 2-letnie, gimnazjalne, realne, seminarjalne, kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa oraz dla reprobowanych **przyjmuje się jeszcze kilka dni.** — Dla P. T. wojskowych i rannych inwalidów wojennych znaczne zniżki i ulgi w spłatach.

Nauka na kursach już rozpoczęta. 6221 6 0

Nadszedł transport bryczek resorowych!

Polskie Towarzystwo Handlowe
6600 Kraków, ulica Sławkowska l. 1 3

Potrzebni natychmiast:

zdolny rysownik budowlany

z kilkuletnią praktyką w budownictwie
i

urzędnik dla dozoru

kawalerowie — Polacy.
Zgłoszenia do **Rafinerji nafty w Libuszy, p. Zagórzany.** 6554 2 3

Automobil osobowy „BERLIET“

50 HP, 4-cylindrowy, z nową karoserją, kompletny, w najlepszym stanie, 6516 **do sprzedania.** 3 3

Oglądać można w Garażu automobilowym, Kraków, ulica Straszewskiego 1, w podwórzu, codziennie od godz. 9—12 i od 3—6 i tamże skierować korespondencję.

L. 3368/II. 6589

Konkurs.

Okręgowa Komenda policji państwowej w Krakowie przyjmie **zdolnego buchaltera** oraz **dwie zdolne siły kancelaryjne męskie.**

Wynagrodzenie według umowy i klas istniejących dla funkcjonarjuszy państwowych. Podania wnosić należy do Wydziału gospodarczego Okręgowej Komendy policji państwowej w Krakowie, ulica Starowiślna L. 13, **do końca września 1920 r.**

Kraków, dnia 21 września 1620 r.

Bracia Mikołajtys

Kraków, ulica Poselska L. 13

polecają hurtownie i częściowo:
Konserwy jarzynowe. Kompoty: czereśnie, morele, rengloty i t. p. Sardynki w oliwie. Oliwę nicejską. Wanilję, kwiat i gałkę muszkat. Cynamon, goździki, pieprz i t. p.
— Na prowincję wysyłamy pocztą za zaliczką. —

6538 2 3

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

SPÓŁKA Z O. O. **H. MIEROSZEWSKI** SPÓŁKA Z O. O.

KRAKÓW, UL. FLORJANSKA 43, TELEFON 2038.

Wszelkie transakcje bankowe.
Kupno i sprzedaż walut i papierów wartościowych.
Zlecenia giełdowe.
Oprocentowuje rachunki bieżące po 3½%. 4432 6 6

Godziny urzędowe: od 9—1 i od 3—5 po poł., w soboty od 9—1 po poł.

„VESTA“

BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W POZNANIU
założony w roku 1873.

Oddział Krakowski
Kraków, ulica Pawia 14, telefon 22-13.

Przyjmuje pod najdogodniejszemi warunkami ubezpieczenia na życie we wszelkich kombinacjach oraz ubezpieczenia życiowe na rzecz Polskiej Pożyczki Państwowej z tem, że z chwilą zawarcia ubezpieczenia bank z własnych funduszów zakupuje dla ubezpieczonego pożyczkę państwową. 6499

Każde ubezpieczenie życiowe można za małą dopłatą rozszerzyć także na wypadek śmierci na wojnie. Bliższych informacyj udziela Oddział Krakowski, Kraków, ul. Pawia 14, telef. 22-13.

„DERMA“ Używajcie tylko polskich wyrobów toaletowych **„DERMA“**

NAJLEPSZE

PUDRY Dla dzieci „Derma“. Do twarzy. Do włosów. Po goleniu.
KREMY ogórkowe, liljowe, przeciw piegom, wysychające, konserwujące cerę.

SZAMPON do mycia włosów, PROSZEK do zębów „DERMA“, ELIXIR „DERMA“ (Woda do ust), BRYLANTYNY i OLEJKI do włosów, PŁYN przeciw siwiźnie, PASTA niszcząca odciski, KERATTON „DERMA“.

WSZĘDZIE DO NABYCIA. 6137

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZN. i KOSMET. **„DERMA“ JANA PORĘBSKIEGO**
KRAKÓW, ULICA PODZAMCZE 14. TELEFON Nr 589.

Używane PŁASZCZE AUTOMOBILOWE

pochodzące z włoskiego demobilu, w stanie bardzo dobrym, zaraz do nabycia u firmy 6594 1 2
„AUTO“ w Krakowie, ul. Grodzka 43. Telefon 212.

MARJAN HUPCZYC

Kraków, ul. Jagiellońska 7.

Rządowo upoważnione
BIURO kupna i sprzedaży majątków, realności, parcel i t. p.,
BIURO dzienników krajowych i zagranicznych,
BIURO reklam (ogłoszeń) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. 5637 3 3
KOLEKTURA Polskiej państwowej loterji klasowej.

Samochody ciężarowe.

„Fiat“ 3-tonowy, prawie że nowy, na nowych gumach.
„Fiat“ 5-tonowy, na żelaznych kołach, może być także na gumach, w jaknajlepszym stanie.
Motor automobilowy 50 HP., 4-cylindrowy, nowszy typ, nadający się także do łodzi motorowej. Sprzeda F. Kaczmarczyk, Kraków, ulica Lubicz l. 32 6489 3 3

Farbki do bielizny: „Era“, „Arkadius“ i „Hippolitus“
Pastę do czyszczenia metali „Tango“
Pastę terpentynową do obuwia „Ewa“
Pastę do podłóg

w najlepszym gatunku poleca: 6524 2 6

Reprezentacja na Małopolskę i Śląsk Cieszyński
A. J. LEWIŃSKI
Kraków, ul. Starowiślna 35.

L. 11098/1920 6596
I. b.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy siana, koniczyny, słomy równej i mierzwy dla pociągów miejskich, w czasie od 1 października 1920 r. do 30 września 1921 r., odbędzie się w Wydziale I. b. Magistratu (główny gmach Magistratu, III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) **w dniu 30 września 1920 r.,** t. j. we czwartek, o godzinie 12 w południe publiczna licytacja, zapomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w Wydziale I. b. Magistratu (III. piętro, oficyny, drzwi Nr 35) w powyższym terminie do godziny 12 w południe w dniu licytacji.

Dostawa obejmować będzie w przybliżeniu:
800.000 kg siana i koniczyny w stosunku ⅔ do ⅓,
525.000 „ słomy równej i mierzwy,
425.000 „ paszy treściwej (owies, bobik, otręby i t. p.),
o ile przepisy państwowe na dostawę zezwolą — przyczem Gmina miasta Krakowa zastrzega sobie prawo rozdziału dostawy na poszczególne artykuły.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale I. b. Magistratu w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 150.000 marek p.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Kraków, dnia 20 września 1920 r.

Wiesław Szajdakowski i S-ka

Kraków, ulica Szczepańska L. 11

polecają: 6175 3 3

pończochy damskie i dziecięce, skarpetki, rękawiczki, sznurowadła, nici, jedwabie do szycia. Wielki wybór guzików.

Dla Kółek rolniczych większy opust.

Ważne dla kupców z działu FARB!

Zawiadamiamy P. T. Kupców, iż objęliśmy zastępstwo i samosprzedaż **Inwalidzkiej fabryki bieli cynkowej** (bieli śnieżnej 00 i 0) oraz farb ziemnych i chemicznych, które sprzedajemy hurtownie po cenach fabrycznych.

Na żądanie wysyłamy oferty. 6423

DOM EKSPORTOWY FARB i LAKIERÓW
KAEFER i FEDERGRÜN
w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 26.

Ogłoszenie.

Fabryka towarów żelaznych

Towarzystwo akcyjne na prowincji, blisko Krakowa

poszukuje

zdolnego funkcjonarjusza z wykształceniem handlowem i buchalteryjnem, posiadającego kwalifikacje na przyszłego kierownika handlowego. Zgłoszenia z fotografją i odpisami świadectw nadsyłać do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9 pod **„Towak“.**

Nieżonaci mogą otrzymać całe utrzymanie: mieszkanie, opał, światło i wynagrodzenie pieniężne, według umowy, zależnie od kwalifikacji. 6473

Absolwentka Uniwersytetu lwowskiego udziela lekcyj matematyki, fizyki, chemji i propedeutyki filozoficznej w zakresie szkoły średniej. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracja „N. Reformy“ pod **M. W.** 6567 2 2

Szewc żonaty, bezdzietny, poszukuje mieszkania widnego od 1 października 1920; żona może zająć się stróżostwem lub przyjąć inne gosp. zajęcie w zamian za mieszkanie. — Zgłoszenia pod **Szewc** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 6482

Stenografka

polsko-niemiecka, względnie korespondentka, z kilkuletnią praktyką handlową i bankową, szuka posady w większej instytucji. Zgłoszenia pod **„Zdolna“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 6102

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 50 2 0

Młody człowiek mający 3½-letnią praktykę w przemyśle drzewnym, obznajomiony z pracą biurową, prowadzeniem kasy i manipulacją na tartaku, obejmie odpowiednią posadę, najchętniej w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracja „N. Reformy“ pod **O. K.** 6376 2 2

Stoliczki

oryginalne amerykańskie pod maszyny do pisania, sprzedaje Jul. Lasociński, Kraków, ul. Topolowa 15. 6572 2 3

Do sprzedania

gumy automobilowe używane, w dobrym stanie, 820×120, 760×90. Wiadomość: ul. Smoleńsk 23. wulkanizator. 5980

MYDŁO

do prania, pełnoprocentowe, tylko hurtownie, poleca po cenach bardzo przystępnych firma **S. Binzer** Dom rolniczo handlowy, Kraków, ul. Radziwiłłowska 15, telef. 1419. 6217 4 6

Garnitury młocarniane, parowe i benzynowe,
Młocarnie ręczne i kieratowe,
Młynki, śrutowniki ręczne i pasowe, 6599 1 3
Brony, pługi i siewniki i t. p.

poleca

Polskie Towarzystwo Handlowe
Kraków, ulica Sławkowska l.

Ślusarnia mechaniczna

S. Kaszycki, Kraków, ul. Ambrożego Grabowskiego 8

urządza fabryki stolarskie, masarskie, palarnie kawy, mydlarnie i t. p. oraz uskutecznia naprawy maszyn; wykonuje konstrukcje żelazne, schody, ogrodzenia, bramy, drzwi żelazne, zbiorniki na wodę. 6560 3 3

Gumy automobilowe

(opony i dętki), marki Pireli lub Michelin, we wszystkich wymiarach, zaraz do nabycia u firmy
„Montania“ w Bielsku, ulica Sixts 10. Telefon 816/IV.
6595 1 2

„CORSO“ Chem. pralnia i farbiarnia **FR. BĘBENKA**

Centrala: **Kraków, ul. Grzegórzecka 30** (dom własny).
Filie: **ulica św. Sebastjana 11 i ulica Długa 19.**

Przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania, wykonując te czynności jak najstaranniej w najkrótszym czasie. Na żądanie w dwunastu godzinach 6292

Papier.

Hurtowny skład papieru Inslicht
Wiedeń, I., Bauernmarkt 19.

Zastępstwo na Polskę:
S. Inslicht, Kraków-Podgórze, ul. Lwowska 3
jest w możności zaoferować do natychmiastowej dostawy, częściowo loco Kraków, częściowo loco Wiedeń 5138 9 0

papier wszelkiego rodzaju,

jako to: bezdrzewny, konceptowy, średniej jakości, pakowy „Superior“, bibułki do papierosów „Abadie“, na ustniki do tutek, do celów księgarskich, artystyczno-drukowy, papę, papier listowy w mapach i kasetkach, koperty i t. p. Przyjmuje od godz. 1 i pół do 3 i pół popoł.

„POLHAN“

Polskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe Sp. z ogr. odp.
w Krakowie, ulica Florjańska L. 4.
Telefon Nr 1062/b.

Dział przedstawicielski:

Wyłączne przedstawicielstwo na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:
Tow. akc. Mijaczowskich zakładów mechanicznych, odlewni stali i żelaza „Bracia Bauerertz“ w Mijaczowie przez Myszków.

Wyroby: 1) Odlewy stalowe Siemens-Martenowskie do wszelkich celów, surowe i obrobione, do 10.000 kg wagi w sztuce.
2) Dla kolei normalnych i kolejek wąskotorowych, złożenia osiowe, koła, kółka, łożyska, tarcze obrotowe, rozjazdy, krzyżownice, wozy robocze, drezyny, giętarki do szyn i t. p.

Wyłączna sprzedaż na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:
Tow. akc. fabryk szamoty i dynasów „Stella“ w Raciborzu (teren plebiscytowy Górnego Śląska).

Wyroby: Szamotowe i dynasowe materjały ogniotrwałe najprzedniejszej jakości do najbardziej eksponowanych celów, do wysokich pieców, dla przemysłu naftowego, węglowego i koksowego, do budowy pieców gazowych (retorty), do obmurowań kotłów i t. p. 6312

Dział żelazny:

Kupuje stare żelazo tylko wagonami, jak również sprzedaje nowe żelazo handlowe i jakościowe, blachy czarne, cienkie i rezerwoarowe, cynkowe i pocynkowane.

Dział materjałów budowlanych:

Poleca wszelkiego rodzaju materjały w ten zakres wchodzące

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10, Rządca Drukarni L. K. Górski.